

Marta SZCZEPAŃSKA

Uniwersytet Warszawski
Wydział Geografii i Studiów Regionalnych
e-mail: mw.szczepanska@uw.edu.pl
ORCID: 0000-0002-5769-407X

**ASYMILACJA NAZEWNICZA I OSWAJANIE PRZESTRZENI
TZW. ZIEM ODZYSKANYCH W REALIACH POWOJENNYCH
NA PRZYKŁADZIE RYNKÓW STAROMIEJSKICH**

**Naming assimilation and domestication of urban space of the so-called Recovered Territories
in the postwar realities on the example of old town market squares**

Streszczenie: Niniejszy artykuł dotyczy powojennych zmian hodonimów i agoronimów na obszarze rynków staromiejskich wybranych miast, w kontekście procesów adaptacyjnych ludności allochtonicznej. Analizą objęto cztery miasta wojewódzkie na obszarze ziem północnych i zachodnich, zwanych Ziemiami Odzyskanymi (po podziale administracyjnym Polski z 28 czerwca 1946 roku): Gdańsk, Olsztyn, Szczecin i Wrocław. Rezultatem badań są zaprezentowane w postaci opisowej, kartograficznej i tabelarycznej wyniki analiz porównawczych. Na ich podstawie stwierdzono, że zmiany nazewnicze w rynków staromiejskich były skutkiem asymilacji nazewnictwa (zidentyfikowanej jako proces odgórny) oraz osławiania przestrzeni (określonej jako proces oddolny). Oba procesy przyczyniły się do powstania zupełnie nowego rozdziału historii miast na tych ziemiach tworząc unikalny w Polsce i na świecie semantyczny konstrukt fabularny.

Abstract: This article concerns postwar changes of hodonyms and agoronyms in the area of old town markets of selected cities, in the context of adaptation processes of the allochthonous population. The analysis includes four voivodship cities in the area of the northern and western territories, known as the Recovered Territories (after the administrative division of Poland on June 28, 1946): Gdańsk, Olsztyn, Szczecin and Wrocław. The results of the comparative research are presented in descriptive, cartographic and tabular form. Based on them, it was concluded that the naming changes of the old town market squares were the result of naming assimilation (identified as a top-down process) and domestication of space (identified as a bottom-up process). Both processes contributed to an entirely new chapter in the history of cities in these lands, creating a semantic storyline construct that is unique in Poland and the world.

Wpłynęło: 11.08.2023

Zaakceptowano: 4.12.2023

Zalecany sposób cytowania / Cite as: Szczepańska M., 2023, Asymilacja nazewnicza i osławianie przestrzeni tzw. Ziemi Odzyskanych w realiach powojennych na przykładzie rynków staromiejskich, *Prace i Studia Geograficzne*, 68.4, Wydział Geografii i Studiów Regionalnych Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa, 59–84, DOI: 10.48128/pisg/2023-68.4-04.

Słowa kluczowe: Ziemie Zachodnie i Północne, przestrzeń miejska, urbanonim, hodonim, agoronim

Key words: Western and Northern Territories, urban space, urbanonym, hodonym, agoronym

WPROWADZENIE

Będąca niejako w domyśle badań geograficznych przestrzeń nieustannie stanowi rudymet rozważań wielu dyscyplin naukowych i staje się poniekąd inspiracją do podejmowania coraz to nowych wątków interpretacyjnych. Dynamiczna kariera kategorii przestrzeni w świecie nauki wydaje się zrozumiała, wszak wszelkie byty materialne funkcjonują w niej jako „czystej formie” (Lefebvre 2000, s. 21). Odwołując się zatem do zasugerowanej przez A. Lisowskiego (2003) koncepcji przestrzeni realnej, złożonej z przestrzeni fizycznej i нефizycznej, pod pojęciem drugiej z wymienionych daje się odnaleźć świadectwo o relacyjności (zarówno przestrzeni, jak i w przestrzeni) wskazujące na jej społeczny charakter¹. Jeśli tedy przyjąć twierdzenie o braku wśród właściwości przestrzeni samooddziaływania, można – za B. Jałowieckim (1988) – postrzegać ją jako wytwór antropogeniczny (jednostkowy, grupowy, zbiorowy), *ergo* kulturowy i społeczny. W tej optyce posługiwać będziemy się pojęciem przestrzeni społecznej (De Lauwe 1952; Lefebvre 2009, s. 186–187), czyli materialnej płaszczyzny wszelkich wydarzeń o formie uwarunkowanej jej społecznym przekształcaniem, której synekdochą jest przestrzeń publiczna (Madurowicz 2019; Sagan 2020, s. 74–75)².

Przekształcanie przestrzeni związane jest z przyjętym i usankcjonowanym społecznie systemem wartości, przez co zyskuje ona treść – nadawaną i odczytywaną przez zaznajomionych z obowiązującym systemem wartości (Halbwachs 1938). Dotyczy to zarówno funkcjonalnego, jak i symbolicznego jej aspektu, na co uwagę zwrócił F. Znaniecki (1938), który równocześnie dokonał rozróżnienia ludzkich praktyk przestrzennych obejmujących wytwarzanie (wytwórczość substancjalną), naznaczanie (zamieszczanie treści i przypisywanie znaczeń) i przyswajanie (adaptowanie się do już wytworzonej przestrzeni i wtórne jej adaptowanie do swoich potrzeb i pragnień) przestrzeni, uwarunkowane panującą ideologią (Jałowiecki 1988, s. 24–25). W tym kontekście warto rozwinąć wątek owej symboliczności przestrzeni i w przestrzeni poprzez przywołanie fragmentu rozważania M. Eliadego o życiu człowieka w świecie pełnym symboli. „Hierofania³ odsłania absolutny «stały punkt» (łac. *axis mundi*), «centrum» z bezgranicznej jednorodnej przestrzeni bez znaków rozpoznawczych i możliwości orientowania się. Łatwo pojąć, jaką egzystencjalną wartość ma to odkrycie – to objawienie – świętej przestrzeni dla człowieka religijnego, nic bowiem nie może się zacząć, nic nie może się dzieć bez

¹ Przeglądu systematycznej koncepcji przestrzeni jako przedmiotu badań geograficznych dokonał dwie dekady temu A. Lisowski w opracowaniu *Koncepcje przestrzeni w geografii człowieka* (2003). W pracy tej zaprezentował typologię przestrzeni w soczewce geograficznej, w tym geografii społeczno-ekonomicznej, identyfikując ją jako dyscyplinę naceLOWANĄ na eksplorację przestrzeni poprzez relacyjność. Jest to obecnie najobszerniejsze dzieło poświęcone rozważaniom o przestrzeni, jej konceptualizacji i typologizacji będące równocześnie diariuszem ewolucji dyscypliny geografii społeczno-ekonomicznej.

² Według *Encyklopedii językoznawstwa ogólnego* K. Polańskiego (1999, s. 578–579) synekdocha to figura stylistyczna „tworzona [...] przez zastąpienie”. Określa – według różnych klasyfikacji – całość zamiast części, część zamiast całości, liczbę pojedynczą zamiast mnogiej i określoną zamiast nieokreślonej, gatunek zamiast rodzaju, rodzaju zamiast gatunku, abstrakt zamiast konkretnego.

³ Hierofanią M. Eliade określił zjawisko objawiania się czy też uobecniania się świętości (łac. *sacrum*) wśród sfery świeckiej (łac. *profanum*). Termin ten to amalgamat greckiego *hieros* (święty) i *fainomai* (pojawiać się), który dosłownie można przetłumaczyć jako „ukazywanie się (nam) świętości”. Przykładając ideę Eliadego do przestrzeni miejskiej, za manifestację *sacrum* w przestworzu *profanum* można uznać m.in. plan szachownicowy czy plac (agorę, forum, rynek) – zaadaptowane przestrzenne archetypy kulturowe (Lavedan 1926).

uprzedniej orientacji, wszelka orientacja zaś zakłada jakiś stały punkt. Dlatego człowiek religijny zawsze będzie zabiegał o ulokowanie się w «centrum świata». Aby można było żyć w świecie, trzeba go najpierw ustanowić – a żaden świat nie powstaje w «chaosie» jednorodności i względności przestrzeni świeckiej. Odkrycie lub projekcja stałego punktu, «centrum», równa się stworzeniu świata” (Eliade 2008, s. 18–19).

Centrum jest jedną z najistotniejszych kategorii przestrzeni pod względem symbolicznym, funkcjonalnym i strukturalnym dając tym samym świadectwo o istnieniu geograficznych paranteli przestrzeni i zjawisk w niej zachodzących (Lisowski 2003). To właśnie w centrum intencjonalnie lokalizowano obiekty symbolizujące aktualną władzę (polityczną czy ideologiczną), potęgę ekonomiczną i wpływowość oraz wysoki status społeczny, odtwarzając w strukturze miasta pragnienia i marzenia społeczności według „modelu świata” zbudowanego na podłożu dominującej ideologii (Guriewicz 1976)⁴. Takim stałym centralnym punktem w mieście skonstruowanym wedle europejskiego porządku świata jest rynek, o czym przypomina M. Castells⁵. „Dla przeciętnego urbanisty centrum stanowi część miasta, która określona przestrzennie, np. umiejscowiona u zbiegu promienistego układu dróg, odgrywa zarazem rolę integrującą, jak i symboliczną [...]. W tej perspektywie badawczej klasycznym obrazem centrum jest plac średniowiecznego miasta zdominowany przez katedrę, otoczony budowlami będącymi siedzibą władzy lokalnej, na którym odbywają się spontaniczne i zhierarchizowane zgromadzenia mieszczan w określonych momentach uroczystości i świąt” (Castells 1982, s. 281).

Rynek – jako modelowy miejski środek, węzeł, punkt ogniskujący – w okresie preindustrialnym był jedną z kluczowych przestrzeni wymiany i transferu nie tylko dóbr, lecz także informacji⁶. Jako *sui generis* zakodowany w przestrzeni komunikat można potraktować układ rynku oraz repertuar i stylistykę obiektów architektonicznych⁷. Innym zaś typem informacji są „semantyczne wartości architektury i urbanistyki”, określone przez A. Wallisa mianem szaty informacyjnej (1979, s. 104)⁸. „Szata informacyjna jest niezbędnym dla codziennego funkcjonowania miasta środkiem porozumienia, a niezamierzenie reprezentuje pewien zasób wiedzy. Ponieważ każdy użytkownik centrum obcuje z nią mimo woli i nieustannie – nie należy jej nie doceniać. Najbardziej stałą częścią tej wiedzy są

⁴ W przeświadczeniu A. Guriewicza (1976, s. 17) na temat kategorii kultury średniowiecznej „człowiek we wszystkich swoich poczynaniach odwołuje się do modelu świata ukształtowanego w danym społeczeństwie; za pośrednictwem kategorii, które się na nie składają, odbiera impulsy i wrażenia z zewnątrz i przekształca je w wartości zgodne z jego wewnętrznym doświadczeniem” (za: Jałowicki 1988, s. 58–59). Symbolika rynku jako centralnego miejskiego placu nie jest jednak wytworem średniowiecza, bowiem za analogiczne względem rynku można uważać antyczne agorę i forum (Madurowicz 2011).

⁵ M. Weber, poszukujący w traktacie *The City* (1958) atrybutów niepowtarzalności miasta europejskiego, wyróżnił: rynek (jako główny plac), fortyfikacje oraz władze – judykaturę wraz z egzekutywą i legislaturę, posługując się monteskiuszowską koncepcją równowagi władz (Pułło 1983).

⁶ W powyższym ujęciu z modelem rynku można zestawić naszkicowaną przez K. Lyncha w *Obrazie miasta* (2011, s. 47–48) koncepcję „węzła” (ang. *node*), czyli punktu koncentracji u zbiegu przecinających się tras, a zatem powiązaną z określeniem „drogi” (ang. *path*). W świetle konceptualizacji pojęcia rynku w niniejszym badaniu ma to niebagatelne znaczenie.

⁷ Jak przekonuje w rozważaniach o semiologii miejskiej H. Lefebvre (1974, s. 312–313), w księgach o architekturze Witruwiusza da się *implicite* odnaleźć elementy należące do kodu urbanistycznego. Są nimi: poszczególne elementy fizyczne (woda, oświetlenie, podłoże, otwarcia i zamknięcia, drzwi i mosty itd.) – jako alfabet i słownictwo; rozmieszczenie tych elementów i zasady ich łączenia w układy – jako gramatyka i składnia; estetyka (porządek) – jako stylistyka. Taki kod (zestaw znaków) jako nośnik informacji jest denotowany i konotowany przez zaznajomionych z danym systemem wartości, według którego ów kod został osadzony w przestrzeni.

⁸ Według autora pojęcia szaty informacyjną należy postrzegać jako autonomiczną warstwę urbanistyczną występującą pod postacią komunikatu wizualnego, pełniącego przede wszystkim funkcję informacyjną, lecz także estetyczną i ideologiczną (Wallis 1979, s. 104–105).

nazwy (ulic i placów, kościołów i muzeów, pałaców i kamienic). [...] Wiedza zawarta w tysiącach nazw ma charakter wybrany i jednostronny, lecz bynajmniej nie przypadkowy. Jest ukierunkowana przez historię miasta i kraju, co jakiś czas podlega częściowej modernizacji” (Wallis s. 107–109). Modyfikacje urbanonimii związane są przede wszystkim z dostosowywaniem jej do aktualnych wydarzeń politycznych i społecznych oraz dominującej ideologii, co odbywać się może tonalnie (torem sukcesji) lub skokowo (wskutek gwałtownych zmian)⁹.

Znakomitą natywną ilustracją przykładu nagłych transformacji nazewnictwa jest powojenna (po 1945 roku) asymilacja hodonimów funkcjonujących w przestrzeniach miast leżących na obszarze tzw. Ziem Odzyskanych¹⁰. Wówczas to, wskutek poszerzenia granic terytorium Polski na zachodzie i północy oraz przymusowych masowych migracji, na terenie tym pojawiła się ludność napływowa ze wschodniej i centralnej Polski (zwłaszcza utraconych tzw. Kresów Wschodnich)¹¹. Nowi mieszkańcy zobligowani byli odtąd do zasiedlenia miast i wsi opustoszałych po ekspatriowaniu ludności niemieckiej w głąb Niemiec. Był to niezwykle ważny moment w dziejach państwa polskiego, ale przede wszystkim w życiu osiedleńców wnoszących w przestrzeń poszczególnych miast odmienną kulturę, tradycje i tożsamość. Głębokie poczucie obcości wobec przestrzeni ponemieckich miast narzuciło na nowych osadników przymus jej oswojenia, a zjawisko to nie ominęło również miejskiego nazewnictwa.

Niniejszy artykuł, noszący znamiona studium porównawczego, jest analizą zmian nazewniczych w obrębie rynków staromiejskich współczesnych miast wojewódzkich leżących na terenach przyłączonych do Polski w 1945 roku. Pod uwagę wzięto drugą połowę lat 40. do początku lat 50. XX wieku, czyli okres najbardziej wzmożonych działań asymilacyjnych i domestykacyjnych miejskich hodonimów, oraz koniec lat 30. XX wieku jako kontekst analityczno-porównawczy. Wykorzystano analizę porównawczą, za której podstawę posłużyły wyniki inwentaryzacji nazw ulic i placów według dostępnych opracowań kartograficznych pochodzących z końca lat 30. (planów niemieckich) i 40. XX wieku

⁹ A. Szczęsny (2021, s. 305) definiuje urbanonim w następujący sposób: „toponim miejski, nazwa własna obiektu w przestrzeni miejskiej”.

¹⁰ Pojęcie tzw. Ziem Odzyskanych, zamiennie nazywanych Ziemią Zachodnimi i Północnymi, Ziemią Postulowanymi lub Powracającymi (Kraszewski 1970, s. 133), a także Kresami Zachodnimi, odwołuje się do terytorium przyznanego Polsce na mocy porozumień Wielkiej Trójki (przywódców ZSRR, USA i Wielkiej Brytanii), która obradowała m.in. w Teheranie (28 listopada – 1 grudnia 1943), Jałcie (4–11 lutego 1945) i Poczdamie (17 lipca – 2 sierpnia 1945). Pierwsze koncepcje granic Polski zarysowano podczas spotkania w stolicy Iranu, jednak dotyczyły głównie wschodu i kwestii utraty Kresów Wschodnich. O bardziej konkretnym kształcie granicy zachodniej zdecydowały ustalenia konferencji jałtańskiej, choć nadal pojawiały się wątpliwości, czy ma ona przebiegać na Nysie Kłodzkiej czy Łużyckiej (*Sprawozdanie z konferencji krymskiej – 11 lutego 1945 roku*). Los włączonych terytoriów do Polski skonkretyzowały postanowienia poczdamskie, które choć nie regulowały ostatecznego przebiegu granicy, to wskazywały na przymusową ekspatriację ludności niemieckiej zamieszkałej na wschód od Odry i Nysy Łużyckiej w głąb pozostałych niemieckich ziem (*Uchwały konferencji poczdamskiej w sprawie polskiej – 2 sierpnia 1945*). Warto zaznaczyć, że w późniejszym okresie (tj. do 1970 i później do 1990 roku) państwo zachodniemieckie konsekwentnie nie uznawało utraty Śląska, Prus Wschodnich oraz większości Pomorza, co wzbudzało poczucie tymczasowości powojennej delimitacji granic. Termin Ziem Odzyskanych po raz pierwszy oficjalnie pojawił się w *Dekrecie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 11 października 1938 o zjednoczeniu Odzyskanych Ziem Śląska Cieszyńskiego z Rzeczpospolitą Polską*, Dz.U. z 1938 r. nr 78, poz. 533. O złożoności problematyki Ziem Odzyskanych traktuje m.in. praca zbiorowa pod redakcją E. Kledzik i innych (2018).

¹¹ Kresami Wschodnimi Polacy określali wschodnie obszary Królestwa Galicji i Lodomerii, które oficjalnie nazywane były Galicją Wschodnią. Wskutek powojennych ustaleń dotyczących polityki migracyjnej mieszkańcy tych ziem zostali przymusowo wysiedleni na teren Ziem Odzyskanych. Mieszkańcy Polski centralnej (w odniesieniu do granic przedwojennych) mogli migrować w zasadzie dobrowolnie.

(materiałów polskich). Badaniom poddano nazewnictwo w obrębie rynków staromiejskich czterech miast wojewódzkich: Gdańska (woj. gdańskie), Olsztyna (woj. olsztyńskie), Szczecina (woj. szczecińskie) i Wrocławia (woj. wrocławskie) (ryc. 1). Miasta te stały się przedmiotem niniejszej analizy z uwagi ich istotność kulturową i ekonomiczną dla państwa polskiego, wyrażoną w ustanowieniu tych miast ośrodkami władzy czterech nowych województw na terenie włączonych w strukturę Polski ziem¹². Celem badania jest zidentyfikowanie powojennych zmian hodonomów i agoronimów na obszarze rynków staromiejskich wybranych miast.



Ryc. 1. Lokalizacja badanych miast na tle podziału administracyjnego Polski z 28 czerwca 1946 roku naniesionego na obowiązujące współcześnie granice Polski

Źródło: opracowanie własne na podstawie E. Olczak i J. Tazbir (2011) oraz M. Solarz (2022).

Fig. 1. Location of the analyzed cities against the background of the administrative division of Poland from 28 June 1946, superimposed on the current Polish borders

Source: own elaboration based on the E. Olczak, J. Tazbir (2011) and M. Solarz (2022).

¹² Województwo gdańskie utworzono 7 kwietnia 1945 roku na mocy dekretu z 30 marca 1945 roku, Dz.U. z 1945 r. nr 11, poz. 57. Na mocy *Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 29 maja 1946 r. w sprawie tymczasowego podziału administracyjnego Ziemi Odzyskanych*, Dz.U. nr 28, poz. 176 i 177, które weszło w życie 28 czerwca 1946 roku, utworzono województwa: olsztyńskie, szczecińskie i wrocławskie. Wówczas część powiatów została przyłączona do województw: białostockiego, gdańskiego, poznańskiego i śląskiego, a podział administracyjny Polski obejmował 14 województw i dwa miasta wydzielone (Warszawę i Łódź) (Gawryszewski 2005, s. 55).

Zaprezentowany artykuł podzielono na kilka części. W pierwszej kolejności pokrótce zarysowano problematykę zjawiska asymilacji nazewniczej i osvajania przestrzeni w kontekście powojennej modernizacji hodonimów i agoronimów. Następny fragment pracy zawiera wyniki badań w formie deskryptywnej, tabelarycznej i kartograficznej, które zostały opracowane dla każdego miasta z osobna w latach 1939 (przed wybuchem drugiej wojny światowej) i 1946 (po włączeniu Ziemi Odzyskanych do Polski). Na tym etapie wykorzystano dostępne opracowania kartograficzne i archiwalne – dla roku 1939 były to niemieckojęzyczne materiały pochodzące z lat 1931–1945 (ostatnie niemieckie plany miast), natomiast dla roku 1946 polskojęzyczne materiały z lat 1945–1947 (pierwsze polskie plany). Następnie dokonano omówienia i interpretacji wyników badań w szerszym kontekście, dla każdego miasta z osobna. Przy analizie nazewnictwa posłużono się klasyfikacją nazewniczą zaproponowaną przez K. Handke (1970, 1992, 2011). Pracę zwieńczono konkluzjami na temat zidentyfikowanych w toku badań przyczyn i skutków: polityki nazewniczej asymilacji hodonimów i agoronimów (określonej jako inicjatywa odgórna) oraz procesu osvajania przestrzeni przez ludność napływową (inicjatywa oddolna).

HODONIMY I AGORONIMY JAKO PRZEDMIOT ASYMILACJI NAZEWNICZEJ I OSWAJANIA PRZESTRZENI ZIEM ODZYSKANYCH

Inaugurując wątek onomastyczny, należy w pierw przedstawić typy urbanonimów, pioniersko zdefiniowanych przez A. Rooma (1996, s. 104) jako nazwy miejsc i obiektów miejskich, i dokonać różniczenia między nimi. Według zaproponowanej przez niego klasyfikacji do ich podtypów należą hodonimy, czyli nazwy własne dróg i ulic miejskich, oraz agoronimy, czyli nazwy własne miejskich placów i rynków (Room 1996, s. 4, 49). Nazwy w przestrzeni pełnią przede wszystkim funkcję użytkową. *Primo* – wskazują dane miejsce bądź obiekt, *secundo* – charakteryzują je, *tertio* – ułatwiają człowiekowi orientację w przestrzeni. Jednocześnie, jak zasygnalizowano we wprowadzeniu, niezwykle często stają się nośnikami treści i znaczeń o podłożu ideologicznym, które ściśle związane są ze społecznością i wyznawanym przez nią systemem wartości. Ideologizowanie nazewnictwa miejskiego w ramach konkretnego kręgu czy kanonu kultury jest nieodzowne, wszak „nie sposób wyrzec się własnej kultury, ponieważ jest ona zapisana w naszym systemie nerwowym i określa nasz sposób postrzegania świata” (Hall 1976, s. 256). Powyższe kwestie w ujęciu ogólniejszym stanowią przedmiot badań etnolingwistycznych nacełowanych na wyszukiwanie zależności między językiem, sposobami myślenia i postępowania a posługującymi się tym językiem, a więc relacji języka z kulturą (Chlebda 2010; Bartmiński 2016). Relacjami języka, jako elementu kultury, z przestrzenią zajmują się badania z zakresu geografii kultury.

Wobec wielowiekowego rozwoju miast urbanonimia jest „szczególnym zapisem dziejów” (Handke 2004, s. 125). Dzięki analizie nazewniczych reakcji na zmieniającą się rzeczywistość jesteśmy bowiem w stanie prześledzić dzieje i kulturę miast poprzez zaobserwowane związki człowieka z przestrzenią. Wciąż wdzięczną metaforą obejmującą tę relacyjność w przestrzeni miejskiej jest palimpsest – zapisana ręką ludzką materialna kanwa z treścią wielowarstwową, częściowo zatartą lub zmienioną. Figura ta początkowo określała pergamin, „gdzie spod jednego tekstu tego samego pergaminu wyziera inny, którego ów późniejszy tekst nie przysłonił całkowicie, pozwalając mu miejscami prześwitywać” (Genette 1999, s. 152). W odwołaniu do owego obrazu – obecnie znacznie wykraczającego poza jego tradycyjne rozumienie, bo odnoszącego się do procesualności interferowania rozmaitych działań i ich pozostałości – przestrzeń miejską możemy potraktować właśnie jako taki pergamin, na którym nanoszono na siebie kolejne nazwy przysłaniające poprzednie. W kontekście problematyki osadnictwa powojennego Ziemi Odzyskanych zjawisko transformacji istniejącej urbanonii określić

można mianem asymilacji nazewnicznej¹³. Jest to przystosowywanie obcego nazewnictwa do aktualnych wydarzeń politycznych, idące w parze z wymuszonym dostosowywaniem się osiedleńców do nowych realiów nazewnicznych, będące efektem zderzenia się ludności napływowej z odrębną kulturą i językiem podczas całkowitej lub częściowej wymiany ludności. Jest ona skutkiem prowadzonej przez władze polityki asymilacyjnej, dlatego też można zidentyfikować ją jako proces odgórny, dotyczący całego narodu. Jednak „uwarunkowania historyczne i kulturowe, choć narzucają pewien typ tożsamości [...], to nie wykluczają kreatywności i wyboru pośród wielu możliwych opcji autodeficyjnych” (Kopczyńska 2010, s. 189). Dlatego też, niejako w kontrakcji, będziemy mieli do czynienia z działalnością oddolną, czyli osvajaniem przestrzeni. Można ją rozumieć jako osobiste i grupowe ustosunkowywanie się do zastanego obcego dziedzictwa (tu: poniemieckiego) poprzez jego domestykację (Radziszewska 2016, s. 86–87). Polegała ona na rugowaniu wszelkich śladów pozostawionych przez ekspatriowanych Niemców i obejmowała w pierwszej kolejności miejskie nazewnictwo w języku niemieckim, które zastępowano polskim.

Terminy asymilacji nazewnicznej i osvajania przestrzeni w badanym kontekście można odnieść do zaprezentowanej przez S. Ossowskiego (1946) dychotomii ojczyzny: ideologicznej i prywatnej. Ojczyzną ideologiczną określił wykreowany w zbiorowej świadomości przez wspólnotę narodową obraz pewnego terytorium, który następnie jest przyswajany i identyfikowany (m.in. poprzez kształtowanie określonych postaw społecznych). Co warte odnotowania, obraz ten może funkcjonować nawet w formie samej idei bez wskazanego obszaru, czego świadectwem jest choćby istnienie pojęcia narodu polskiego podczas okresu zaborów i okupacji. Ojczyzna prywatna zaś jest obrazem pewnego terytorium, który bezpośrednio wiąże jednostki i małe grupy z wizualizowanym obszarem poprzez jego indywidualne cechy i niepowtarzalną specyfikę (Kopczyńska 2010, s. 188). W tym przypadku między terytorium postrzeganym jako ojczyznę a postrzegającym ją jako taką musi zachodzić fizyczna relacja (przede wszystkim poprzez zamieszkiwanie)¹⁴.

W powojennych realiach zaludniania Ziemi Odzyskanych trudno jednak mówić o społecznym postrzeganiu ich jako ojczyzny. Osiedleńcy przybywający na te tereny ze Wschodu – określane też mianem repatriantów, co w rozumieniu klasycznym miało sugerować powrót, a nie przesiedlenie (Gerlich 1994, s. 28) – przez następne lata odczuwali ogromną tęsknotę za stronami rodzinnymi, brak przywiązania, zakotwiczenia oraz tymczasowość¹⁵. Polskie władze nie mogły pozwolić sobie na obojętność względem tej postawy społeczeństwa, zwłaszcza jeśli chciano zunifikować kulturowo Ziemię Odzyskane z resztą państwa polskiego (właśnie poprzez wymianę ludności niemieckiej na polską). Z tego powodu oficjele próbowali kreować wizerunek Ziemi Odzyskanych jako przywróconej narodowi części ojczyzny. Za przykład mogą posłużyć słowa wygłoszonego 13 kwietnia 1946 roku w Szczecinie apelu Prezydenta Krajowej Rady Narodowej, skierowane do Polaków mających odtąd zamieszkiwać owe tereny: „Rozszerzyły się niewspółmiernie horyzonty Polski, więc rozszerzcie i wy zgorzkniałe wasze serca. Wpuśćcie w nie więcej miłości do Ojczyzny” (za: Ossowski 1946, s. 155). Podczas tego przemówienia „mówił o powrocie na prastare ziemie ojczyste naszych przodków, o powrocie na ziemię Mieszka i Bolesława, «na szlak Piastowiczów tak obficie krwią polską zroszony»” (Ossowski 1946, s. 155). Narracja ta, mająca legitymizować polskie prawo do nowo przyłączonych ziem, gorąco promowana była również w formie hodonimów i agoronimów pamiątkowych, zwanych komemoratywnymi.

¹³ Gdyby chodziło o proces uaktualnienia nazw, wówczas mówilibyśmy o adaptacji nazewnictwa, jednak w niniejszym przypadku byłoby to spore niedopowiedzenie.

¹⁴ Powyższa dyferencjacja zasadza się na koncepcji geografii wyobrażonej E. Saida (2005, s. 90–120).

¹⁵ H. Gerlich w studium nad osvajaniem pewnej wsi na terenie Ziemi Zachodnich (1994, s. 27) przedstawia różnicę w nazywaniu osiedleńców wynikłą z politycznych manipulacji. Jak wskazuje, „osadnicy» to najogólniej kategoria ludności przybywająca «na Zachód» z centralnych obszarów Polski, czyli z tzw. Centrali. «Repatrianci» natomiast to ludność przybywająca z byłych polskich Kresów Wschodnich”.

W świetle poniższej analizy na uwagę zasługują bogate badania powojennego przysposobiania przestrzeni na obszarze tzw. Ziemi Odzyskanych, w tym dotyczące miast i wsi: Dolnego (i Górnego) Śląska – H. Gerlich (1994), M.G. Gerlicha (2012), J. Radziszewskiej (2016), K. Biskupskiej (2018) i J. Hajduk-Nijakowskiej (2019), Warmii i Mazur – I. Lewandowskiej (2018), Pomorza Zachodniego – A. Rek-Lipczyńskiej i I. Kozłowskiej (2019) czy Ziemi Lubuskiej – M. Mikołajczak (2012). Istnieje również szereg badań dotyczących całego obszaru przyznanego Polsce po II wojnie światowej, spośród których warto wyróżnić te dotyczące m.in. osvajania wskutek przymusowych migracji B. Halickiej (2015), przekształcania poradzieckich garnizonów A. Moniaka i M. Suszczewicza (2018), doświadczania środowiska i zasiedlania Ziemi Odzyskanych M. Praczyk (2018), dynamiki zmian adaptacyjnych E. Kopczyńskiej (2010) czy funkcjonowania toponimów przejściowych nadanych przez osadników podczas zmian adaptacyjnych J. Walkowiak (2021).

Domykając i poniekąd łącząc kwestię onomastyczną z geografią miast, warto przedstawić interesujące stanowisko postrzegania kategorii miejsca przez L. Grésillon (2010, s. 21), według której „miejsca to przestrzenie określone na mapie, mające swoją nazwę i odróżniające się od innych przez swoją materialność i tożsamość” (za: Jałowicki 2012, s. 217). Nie sposób zatem nie wspomnieć o istotnym wkładzie w koncepcję miejsca Y.F. Tuana (1987), który na kanwie geograficznych rozważań o przestrzeni i miejscu określił miejsce jako „udomowioną przestrzeń”, co odnosi się zarówno do przestrzeni prywatnej, jak i publicznej. Idąc tym tropem, miasto potraktować możemy jako pojemnik miejsc, za pomocą których człowiek „określa swoją tożsamość w sensie przestrzennym, lecz przede wszystkim odnajduje sens swojej egzystencji” (Jędrzejczyk 2004, s. 114). Jednym z takich miejsc jest właśnie rynek staromiejski. Ponieważ rynki są przestrzeniami o niezwyklej symbolice, a kategoria centrum zdaje się predestynować je do pełnienia funkcji manifestacyjnych sztandarów coraz to nowych ideologii, postanowiono o zbadaniu zmian nazewnictwa właśnie w ich obrębie.

Zanim jednak to nastąpi, dla porządku dalszych badań niezbędne jest określenie delimitacji rynku, której dokonano na podstawie ustaleń O. Czernerera w toku badań nad Rynkiem we Wrocławiu. Przywołany architekt proponuje spojrzenie holistyczne na rynek, włączając w jego fizyczne granice nie tylko sam plac (który zwykle się *implicite* nazywać rynkiem), ale także przylegające do niego kwartały zabudowy wraz z ulicami (Czerner 1976, s. 9–10). W świetle badań nad zmianami hodonimów i agoronimów przyjęcie takich demarkacji rynku wydaje się uzasadnione.

WYNIKI I OMÓWIENIE BADAŃ W SZERSZYM KONTEKŚCIE

Gdańsk

„Dookoła ruiny i ruiny. [...] Droga wiedzie nie po asfalcie czy bruku, lecz po zwałach cegieł. [...] Wjeżdżamy na Długi Rynek. Resztki Ratusza, Dworu Artusa. Wszędzie płomienie i dymy”¹⁶. Po tym opisie miasta zastanego w kwietniu 1945 roku przez dziennikarza S. Strąbskiego spostrzegamy, jak tytaniczna praca czekała odbudowujących je ludzi i jak ogromna odpowiedzialność spoczywała na decydentach. Polemika nad odbudową miasta trwała – ścierały się poglądy na temat tego, czy odbudowywać, a jeśli tak, to w którym miejscu (Stankiewicz 1979). Ważnym kontekstem jest przywołanie szacunków ludnościowych, wedle których pod koniec 1945 roku Gdańsk zamieszkiwało w przybliżeniu ponad 76 tys. Polaków, a liczba ta stale wzrastała (w listopadzie 1946 roku było to już niemal

¹⁶ *Gdańsk 1945–1948. Między zniszczeniem a odbudową. Zobacz wystawę, która miała stanąć na ulicach, ale na razie musi poczekać*, oficjalny portal miasta Gdańska, <https://www.gdansk.pl/wiadomosci/Gdansk-zniszczenie-odbudowa-1945-1948-Niemcy-Armia-Czerwona,a,167704> (dostęp: 9.08.2023).

160 tys. osób) (Bykowska 2017, s. 101)¹⁷. Okres ten był w dziejach osadnictwa Gdańska niezwykle burzliwy, jednak już po niemal roku udało się zaobserwować wysokie zainteresowanie Polaków z centralnej i wschodniej Polski (biorąc pod uwagę granice przedwojenne) osiadaniem w mieście.

Poza oczywistą koniecznością odgruzowania miasta, a potem jego zbudowania wręcz na nowo – zniszczenia tkanki Śródmieścia i Głównego Miasta Gdańska szacowano bowiem na ok. 90% (Stankiewicz, Szermer 1959, s. 275; Friedrich 2015, s. 24–27) – należało zmierzyć się z niemiecką i nazistowską symboliką miasta. Na kanwie tego tuż po „wyzwoleniu” miasta dokonano pierwszych zmian nazewniczych. Towarzyszyły one manifestacji 1 maja 1945 roku z okazji Święta Pracy. W ten sposób główną miejską arterię – *Adolf Hitler Straße* – przemianowano na aleję Grunwaldzką upamiętniającą odtąd polsko-litewskie zwycięstwo w sławetnej bitwie z siłami krzyżackimi na polach pod Grunwaldem¹⁸. *Hindenburg Allee* przemianowano na aleję Marszałka Rokossowskiego (współczesna aleja Zwycięstwa), natomiast *Heumarkt* (Targ Sienny) stał się placem 1 Maja na pamiątkę rzeczzonego święta (od ponad 30 lat nosi na powrót nazwę Targu Siennego)¹⁹. Przywołane nazwy zostały narzucone z góry przez nowe władze miejskie. Zmiany nie objęły wówczas pomniejszych ulic, które tak wielkiej roli ekspozycyjnej nie miały, a sukcesywnie zasiedlający miasto Polacy zmuszeni byli do orientowania się w terenie przy użyciu nazw niemieckich. Niezbędna więc była szybka transformacja miejskich nazw.

Uporządkowanie urbanonimii w przestrzeni Gdańska było jednym z najbardziej złożonych i wielkoskalowych wyzwań stojących przed miejską administracją po II wojnie światowej. Pomimo ogromnej dewastacji historycznego centrum i niepewności dotyczącej jego odbudowy, podczas tworzenia pierwszych polskich powojennych map i planów miasta (opartych na niemieckich opracowaniach kartograficznych) dokonane zostały transformacje niemieckich hodonimów i agoronimów. Na poniższym planie przedstawiono zmiany nazewnicze, jakie zaszły w sąsiedztwie Długiego Targu (ryc. 2)²⁰.

W objętej opracowaniem części miasta nie znajdowały się kluczowe reprezentacyjne arterie, toteż nazewnictwo na wskazanym obszarze uniknęło nacechowania ideologicznego. W obrębie zarysowanego na poniższej rycinie obszaru badawczego zinwentaryzowano 11 nazw, w tym 10 hodonimów i agoronim, które funkcjonowały w 1939 roku (tab. 1). W toku działań translacyjnych przetłumaczono wszystkie z nich na język polski i zamieszczono jako aktualizację w pierwszych powojennych polskich planach miasta Gdańska. Należy jednak zaznaczyć, że przedstawione na planie z 1946 roku nazwy były projektem, a nie faktyczną zmianą. Swojego powtórnego umiejscowienia w przestrzeni rzeczywistej doczekały się dopiero po odbudowie Głównego Miasta po 1954 roku (Ogrodnik 2020)²¹. Warto dodać, że pierwszy spis ulic przetłumaczonych na język polski powstał już w sierpniu 1945 roku, jednakże w rzeczywistości proces przekształcania hodonimów i agoronimów rozciągnął się na kolejne lata.

Główną zmianą, którą można dostrzec na podstawie zaprezentowanego zestawienia ukazującego transformacje hodonimów w sąsiedztwie Długiego Targu, jest zastąpienie języka niemieckiego pol-

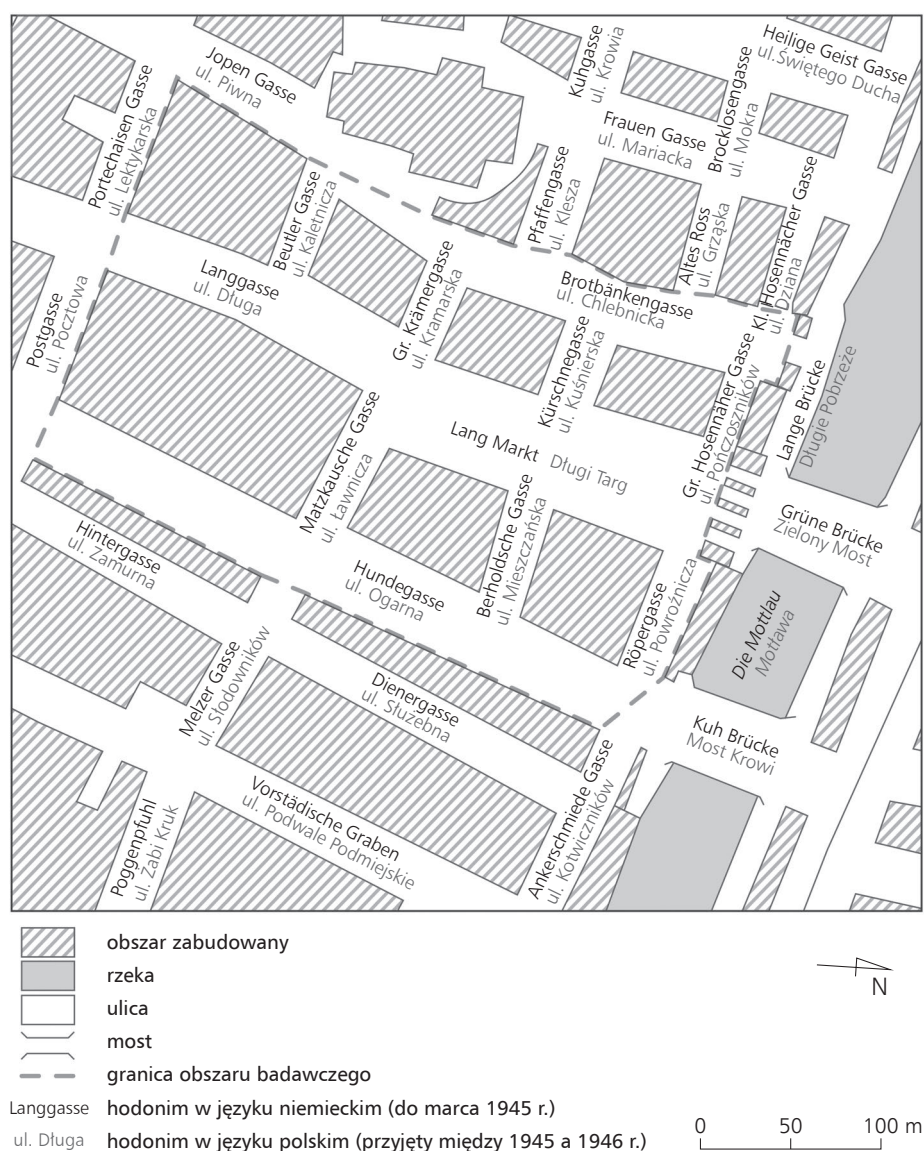
¹⁷ W artykule S. Bykowskiej (2017) znajdują się zestawienia szczegółowych danych z GUS dotyczących powojennego osadnictwa w Gdańsku.

¹⁸ Więcej na temat spolszczania gdańskiego nazewnictwa ulic znajduje się w pracy J. Daniluka (2018).

¹⁹ *Ustawa z dnia 26 kwietnia 1950 r. o ustanowieniu dnia 1 maja świętem państwowym*, Dz.U. z 1950 r. nr 19, poz. 157, ze zm.

²⁰ Zmiany nazewnicze dotyczące całego miasta zostały zaprezentowane m.in. w *Informatorze miasta Gdańska z planami poszczególnych dzielnic* pod redakcją M. Granke (1946), natomiast analizy tego zjawiska na obszarze Starego Miasta dokonała A. Słupecka (2011). Kwestią osvajania poniemieckiego nazewnictwa w przestrzeni Gdańska zajął się J. Friedrich (2001), którego tekst jest jednym z niewielu tego typu opracowań.

²¹ Ważną z perspektywy zmian urbanonimii datą był 16 października 1953 roku, kiedy to *Uchwałą nr 23/53 Miejskiej Rady Narodowej w Gdańsku* przemianowano i nadano nowe nazwy 26 ulicom, co finalizowało powojenny komunistyczny epizod nazewniczy (Daniluk 2018, s. 315).



Ryc. 2. Zmiany hodonimów i agoronimów w obrębie rynku staromiejskiego w Gdańsku w latach 1945–1946
 Źródło: opracowanie własne na podstawie: C. Löwe, *Pharus-Plan Danzig*, Pharus Verlages G.m.b.H., Berlin (1938) oraz *Tablicy I: Gdańsk-Śródmieście*, wyd. Przełom, Gdańsk (1945).

Fig. 2. The changes of hodonyms and agoronyms within the old town market square in Gdańsk in 1945–1946
 Source: own elaboration based on: C. Löwe, *Pharus-Plan Danzig*, Pharus Verlages G.m.b.H., Berlin (1938) and *Tablica I: Gdańsk-Śródmieście*, Przełom, Gdańsk (1945).

skim oraz zmiana semantyczna spowodowana tłumaczeniem. W przypadku *Hundegasse* (ulicy Psiej) dokonano translacji na Ogarną, przy *Große Krämergasse* (ulicy Wielkiej Kramarskiej) zrezygnowano z epitetu „wielka”, *Matzkauschegasse* (ulicę Maćków) wskazującą orientację względem wsi Maćkowy (niem. *Matzkau*) zmieniono na ulicę Ławniczą. Tylko jedną nazwę patronimiczną – *Berholdsche Gasse* – zastąpiono nazwą neutralną²². Choć zmiany mogą zdawać się kosmetyczne, w istocie były

²² Według opracowania W. Stephana (1911, s. 19) *Berholdsche Gasse* to nazwa pochodząca od jednego ze starszych gdańskich niemieckich nazwisk.

Tabela 1. Nazewnictwo ulic w Gdańsku w latach 1939 i 1946**Table 1.** Street naming in Gdańsk in 1939 and 1946

Nazwa ulicy <i>Street name</i>		
1939		1946
w języku niemieckim <i>in German</i>	w języku polskim <i>in Polish</i>	w języku polskim <i>in Polish</i>
<i>Lang Markt</i>	Długi Targ	Długi Targ
<i>Langgasse</i>	ul. Długa	ul. Długa
<i>Hundegasse</i>	ul. Psia	ul. Ogarna
<i>Matzkauschegasse</i>	ul. Maćków	ul. Ławnicza
<i>Große Krämergasse</i>	Wielka Kramarska	ul. Kramarska
<i>Kürschnergasse</i>	ul. Kuśnierska	ul. Kuśnierska
<i>Grosse Hosemähergasse</i>	Wielka Spodniarska	ul. Pończoszników
<i>Röpergasse</i>	ul. Powroźnicza	ul. Powroźnicza
<i>Berholdsche Gasse</i>	ul. Bertholda	ul. Mieszcząńska
<i>Beutler Gasse</i>	ul. Kaletnicza	ul. Kaletnicza
<i>Brotbänkengasse</i>	ul. Ław Chlebowych	ul. Chlebnicka

Źródło: opracowanie własne.

Source: own elaboration.

niezbędne do poruszania się po zrujnowanej przestrzeni starówki tuż po II wojnie światowej. Przyczyną tego stanu rzeczy może być fakt stosunkowo większego przywiązania Polaków do Gdańska z uwagi na zaszczości historyczne, przez co spolszczone nazwy nie utraciły całkowicie swojego znaczenia (jak widać na przykładzie powyższej tabeli była to większość hodonimów) i dalej mogły służyć jako element orientacji w mieście. Dalej posunięte modernizacje nazewnictwa, wzbogacone o aktualną wartość ideologiczną, nie były niezbędne w funkcjonowaniu gdańskiego rynku.

Związany z tym problemem, który dotknął również przestrzenie historycznych układów miejskich omówionych w niniejszym badaniu, jest dewastacja oryginalnej tkanki urbanistycznej spowodowana atakami lotnictwa alianckiego (zachodniego) i radzieckiego od stycznia do marca 1945 roku, wskutek czego wiele nazw, aczkolwiek przetłumaczonych, figurowało jedynie na sporządzonych planach. Przypadek Gdańska jest o tyle interesujący, że porządkowanie nazw ulic i placów (w tym nazw dzielnic) trwało przez kolejne lata aż do 1949 roku, gdy zakończył się proces asymilacji niemieckiego nazewnictwa (Daniluk 2018, s. 313).

Olsztyn

Wraz z włączeniem Olsztyna do terytorium Polski miasto zyskało rangę ośrodka wojewódzkiego, a co za tym idzie, zwiększyło swój potencjał miastotwórczy. Niezbędne jednak było zintegrowanie społeczności zasiedlającej miasto po wojnie z pozostałymi na tym terenie Warmiakami i Mazurami. Jak przekonuje C. Kraft (1999, s. 536), „w przeciwieństwie do innych nowo przyłączonych terenów, w przypadku Prus Wschodnich Polska nie mogła stwierdzić, że ten region przez wieki należał do państwa polskiego. Tym ważniejsza była dla usprawiedliwienia określenia Ziemi Odzyskane obec-

ność ludności polskiego pochodzenia w południowej części Prus Wschodnich”. W ten sposób polskie władze postrzegały pozostałą na terenie miasta (jak i całego obszaru dawnych Prus Wschodnich) ludność mazurską i warmińską – jako Polaków, którzy przez cały okres pruski skutecznie opierali się doszczętnemu zniemczeniu²³. Według A. Saksona (2018, s. 113) 1 października 1946 roku Olsztyn (powiat) zamieszkiwało ok. 22,5 tys. osób należących do ludności rodzimej Warmii i Mazur. Poza problemami o podłożu narodowościowym różnicującymi ludność autochtoniczną Olsztyna od Polaków napływowych niezwykle ważną była odbudowa zniszczonego Starego Miasta.

Przy wciąż powracającym temacie odbudowy miasta z gruzów brano pod uwagę dwa rozwiązania: rekonstrukcję tkanki przedwojennej i zniwelowanie, a później wzniesienie budynków nowocześniejszych. Niejako wzorując się na przywracaniu do życia Gdańsku, olsztyńskiemu Staremu Miastu zdecydowano się nadać nieco wyższy prestiż poprzez nadbudowanie dodatkowej kondygnacji i wzbogacenie ornamentyki (Lewandowska 2018). Poza zmianami strukturalnymi niezbędne było także przeprowadzenie szeroko zakrojonej akcji polonizacji niemieckich urbanonimów.

Nazewnictwo w Olsztynie, założonym wszak przez Prusów na ziemi warmińskiej (Białuński, Klimek 2013, s. 29–31), było iście niemieckie i nie miało żadnych polskich korzeni, do których można byłoby się odwołać. W związku z tym sytuacja adaptacyjna była bardziej skomplikowana niżli w Gdańsku czy Wrocławiu. Podobnie jak w Szczecinie poprzez dostosowywanie miejskiego nazewnictwa do względów ideologiczno-politycznych nowi administratorzy próbowali ugruntować polskość Olsztyna w ponemieckiej przestrzeni miasta. Główna różnica polegała jednak na tym, że na terenach Warmii i Mazur pojawiali się głównie osiedleńcy z Wileńszczyzny i Grodzieńszczyzny, które były im bliższe kulturowo, dzięki czemu proces osuwania przestrzeni przebiegał łagodniej. Pomimo to nowi mieszkańcy i tak odczuwali potrzebę domestykacji przestrzeni miasta, aby nauczyć się w niej funkcjonować i akceptować konieczność jej zamieszkiwania. Poniższa rycina ilustruje część nazewniczych zmian, które zaszły na obszarze Starego Miasta (ryc. 3)²⁴.

W ramach rynku staromiejskiego w Olsztynie zidentyfikowano 18 nazw, z czego 2 to agoronymy, a pozostałych 16 to hodonimy (tab. 2). Spośród wszystkich analizowanych miast w przestrzeni olsztyńskiego rynku odnaleziono największą liczbę nazw komemoratywnych związanych z ówczesną ideologią (8 nazw). Transformacji poddano niemal wszystkie nazwy, oprócz *Rosengasse* (ulicy Różanej), której to, wskutek ogromnych zniszczeń miejskiej tkanki, postanowiono nie nazywać po polsku. Nie była to jedyna nazwa, która przestała istnieć wraz z ulicą, do której została przypisana. Los ten w późniejszym czasie podzieliły również niegdysiejsze *Oberquer-Straße* (Poprzeczna) i *Stall-Gasse* (Stajenna). Jak w przypadku pozostałych badanych miast plany powojenne skonstruowane były na bazie opracowań kartograficznych niemieckiego autoramentu, wobec czego nie zawierały jeszcze zaktualizowanych struktur urbanistycznych i nazewnictwa.

Dzięki zestawieniu nazw znajdujących się na rynku olsztyńskim zauważamy, jak wiele z nich otrzymało patronat. W okresie niemieckim na tym obszarze funkcjonowały 2 nazwy pamiątkowe (*Karl-Straße* i *Krause-Straße*), a po objęciu administracji przez Polaków nazw tego typu było już 8, co w liczbach bezwzględnych stanowi najwyższą wartość na tle pozostałych rynków. Wśród tych nazw wyróżnić można 2 odwołujące się do okresu piastowskiego: niegdysiejszą *Linien-Straße* przemianowano na ulicę Piastowską, a *Krause-Straße* na ulicę Mieszka I. Przedwojenną *Schieferberg* (Górę Łupkową) nazwano na cześć Jana z Łajs, odwołano się przy tym bezpośrednio do dziejów miasta (Jan z Łajs był bowiem zasadźcą i pierwszym sołtysem Olsztyna), a *Oberkirchen-Straße* (ulicę Nadkościelną) przemianowano na św. Barbary. Wskutek tego procederu z krajobrazu miasta zniknęło

²³ Złożona kwestia ludności warmińskiej i mazurskiej, w tym aspektów dotyczących uznawania bądź nieuznawania ich za ludność rodzimą pochodzenia polskiego, została szerzej opisana m.in. przez A. Saksona (2018).

²⁴ Spis wszystkich nazw ulic, placów, a także mostów Olsztyna w języku niemieckim i polskim przedstawiony został w pracy S. Piechockiego (1994). Z kolei na temat nazw istniejących w mieście w latach 80. XX wieku pisała M. Biolik (1982).

Tabela 2. Nazewnictwo ulic w Olsztynie w latach 1939 i 1946**Table 2.** Street naming in Olsztyn in 1939 and 1946

Nazwa ulicy <i>Street name</i>		
1939		1946
w języku niemieckim <i>in German</i>	w języku polskim <i>in Polish</i>	w języku polskim <i>in Polish</i>
<i>Markt</i>	Rynek	ul. Stare Miasto
<i>Schanzen-Straße</i>	ul. Okopowa	ul. Okopowa
<i>Topfer-Straße</i>	ul. Garncarska	ul. Garncarska
<i>Richt-Straße</i>	ul. Prosta	ul. Marchlewskiego
<i>Ober-Straße</i>	ul. Górna	ul. Staromiejska
<i>Krumm-Straße</i>	ul. Krzywa	ul. Hugona Kołłątaja
<i>Schloß-Straße</i>	ul. Zamkowa	ul. Zamkowa
<i>Rosengasse</i>	ul. Różana	nienazwana
<i>Schieferberg</i>	Góra Łupkowa	ul. Jana z Łajs
<i>Unterkirchen-Straße</i>	ul. Podkościelna	ul. Stanisława Staszica
<i>Hinterschanzen-Straße</i>	ul. Zaokopowa	ul. Podwale
<i>Linien-Straße</i>	ul. Liniowa	ul. Piastowska
<i>Karl-Straße</i>	ul. Karla	ul. Joachima Lelewela
<i>Oberkirchen-Straße</i>	ul. Nadkościelna	ul. św. Barbary
<i>Krause-Straße</i>	ul. Krausego	ul. Mieszka I
<i>Fisch Markt</i>	Targ Rybny	Rynek Rybny
<i>Oberquer-Straße</i>	ul. Górnopoprzezna	ul. Poprzeczna
<i>Stall-Gasse</i>	ul. Stajenna	ul. Stajenna

Źródło: opracowanie własne.
Source: own elaboration.

niejszych działań Miejskiej Rady Narodowej (Biolik 1982, s. 52)²⁵. Polonizacja nazw niemieckich była naceLOWANA na polityczne umotyWOWANIE przynależności miasta do państwa polskiego, co poniekąd wymusiło konieczność asymilacji u ludności napływowej. Nowe nazwy nie kojarzą się bowiem ze swojskością, która towarzyszy oswajaniu przestrzeni z inicjatywy ludności allochtonicznej.

²⁵ W latach 1947–1948 do Zarządu Miasta Olsztyna (głównie do Wydziału Technicznego) spłynęło wiele listów od osób prywatnych i podmiotów publicznych (m.in. od Naczelnika Wydziału Społeczno-Politycznego Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie) wzywających i ponagających do usunięcia nazw niemieckich z przestrzeni miasta (oryginały w Archiwum Państwowym w Olsztynie). Ich treść unaocznia, jak długo władzom miasta zajęło usunięcie niemieckich nazw.

Szczecin

„Miasto właściwie bardziej po lewej niż po prawej stronie Odry. Miasto w lewym górnym rogu Polski, zbudowane z rozmachem, jakby nie brakowało przestrzeni, inaczej niż rdzennie polskie miasta – widać to już z Dworca Głównego” (Helbig 2013, s. 233). Opis ten, choć jest fikcją literacką, trafnie oddaje stosunek społeczeństwa polskiego do włączonego w granice Polski Szczecina, postrzeganego jako ośrodek na peryferiach. Choć tkanka urbanistyczna Szczecina, jak w wielu polskich miastach, mocno ucierpiała – zniszczenia Starego Miasta oszacowano na ok. 70% (Gierlasiński 2011, s. 574) – to wbrew pozorom sytuacji dotyczącej asymilacji i osvajania przestrzeni nie należy postrzegać za analogiczną. Pierwszym istotnym faktem jest polityczna niepewność co do stałości polsko-niemieckiej granicy, czego odzwierciedleniem jest stosunkowo późna data objęcia polskich rządów nad miastem (5 lipca 1945) spowodowana trzykrotną zmianą tej decyzji (Zaremba 1977, s. 205–206). Drugim, będącym jego pochodną, jest głębokie poczucie tymczasowości wśród ludności osiedleńczej, toteż proces adaptacji mieszkańców przebiegał niezwykle długo i mozolnie. O niskim zainteresowaniu Polaków przybyciem do Szczecina świadczą statystyki ludnościowe, według których pod koniec 1945 roku było ich zaledwie 23 tys. (Odryłowski 1991, s. 24).

Wobec społecznego oporu w dyskursie publicznym pojawiły się apele władz skierowane do Polaków, które miały zachęcić ich do zasiedlenia miasta. Komunikaty te dotyczyły przede wszystkim wykreowania obrazu miasta jako z dawien dawna polskiego, odebranego i zniszczonego przez Niemców, a teraz zwróconego prawowitemu gospodarzowi (Piskorski 1947, s. 8). Polskie prawo do miasta legitymizowano głównie poprzez odwołania do historii Polski Piastowskiej. „Szczecin to stary polski i słowiański gród. Już Mieszko I, budując wielkie państwo polskie, włączył pod swoją władzę słowiański Szczecin razem z całym ujściem Odry. W okresie Bolesława Chrobrego Szczecin i okoliczne grody są pod szczególną opieką polskiego władcy, który docenia posiadanie ujścia rzeki Odry” – czytamy w przedmowie do *Planu i informatora Miasta Szczecina* autorstwa C. Piskorskiego (1947, s. 8).

Rychło po objęciu miasta polską jurysdykcją zajęto się również kwestią zmian ponemieckiego nazewnictwa w przestrzeni. Jak wynika ze wspomnień pierwszego prezydenta Szczecina, P. Zaremby, „23 lipca 1945 roku wydane zostało obwieszczenie o obowiązku usunięcia wszystkich niemieckich napisów poza tabliczkami z nazwami ulic, które stopniowo wymieniają (na polskie) organa miejskiego zarządu drogowego” (za: Belchnerowska 1997, s. 18). W roku następnym powstał pierwszy powojenny plan miasta Szczecina (z naniesionymi nań planami wyburzenia starej tkanki), jednak już w 1947 roku miasto doczekało się kolejnego planu. Na jego podstawie opracowano poniższą rycinę ukazującą zmiany urbanonimii w obrębie szczecińskiego rynku (ryc. 4)²⁶.

Na obszarze opracowania znajdowało się 9 hodonimów i 2 agoronimy funkcjonujące w latach 1939 i 1946 (tab. 3). Podobnie jak w przypadku Gdańska zaprezentowane na planie nazwy były jedynie projektem zmian nazewniczych w centrum Szczecina, które – jak okazało się z czasem – weszły w życie jedynie częściowo. Związane było to z decyzjami dotyczącymi prac wyburzeniowych zrealizowanych na obszarze Starego Miasta, które miały pomóc w odgruzowaniu przestrzeni, ale także traktowane były jako manifest polskiej tożsamości budowanej na nowo (Gierlasiński 2011, s. 577–587).

Znaczące zmiany na tle ideologicznym widoczne są już po wstępnym zapoznaniu się z przedstawionym schematem i zestawieniem tabelarycznym. Spośród 10 nazw o charakterze neutralnym (wyjątkiem jest dawna *Frauenstraße*), aż 5 przybrało formę pamiątkową, co stanowi dokładną połowę. Najbardziej zauważalna zmiana zaszła w nazwie rynku, który nazwano Placem Rzepichy – na cześć wzmiankowanej przez Galla Anonima małżonki Piasta (Strzelczyk 2007, s. 178). Niegdysiejszą *Reifschlägerstraße* wraz z fragmentem *Frauenstraße* zastąpiono ulicą Księcia Mściwoja II, na cześć

²⁶ Więcej na temat miejskiego nazewnictwa Szczecina znaleźć można w opracowaniach T. Białeckiego, zarówno indywidualnych (1970, 1986, 1995), jak i we współautorstwie z A. Belchnerowską (1988).



Ryc. 4. Zmiany hodonimów i agoronimów w obrębie rynku staromiejskiego w Szczecinie w latach 1945–1947
 Źródło: opracowanie własne na podstawie: *Stettin-Altstadt*, Stadtvermessungsamt, Stettin (1931), *Pharus-Stadtplan Stettin*, Pharus Verlages G.m.b.H., Berlin (1940) oraz *Planu i informatora Miasta Szczecina*, Szczecin (1947).

Fig. 4. The changes of hodonyms and agoronyms within the old town market square in Szczecin in 1945–1947
 Source: own elaboration based on: *Stettin-Altstadt*, Stadtvermessungsamt, Stettin (1931), *Pharus-Stadtplan Stettin*, Pharus Verlages G.m.b.H., Berlin (1940) and *Plan i informatora Miasta Szczecina*, Szczecin (1947).

księcia świeckiego i gdańskiego. Podobnie uczyniono z *Beutlerstraße* przemianowaną na Księcia Nikłota (obecnie nieistniejąca), na pamiątkę legendarnego księcia obodryckiego, który w 1147 roku odparł oblężenie Szczecina w wyniku krucjaty krzyżowców. Nazwy te nie nawiązywały tylko do Polski i Polaków, bowiem Księcia Nikłota czy Kaperska (nazwana na cześć kaperów pruskich walczących po stronie polskiej w wojnie trzynastoletniej z Zakonem Krzyżackim) odwoływały się do zwycięskich epizodów konfrontacji z Niemcami. Wymienione hodonimy i agoronimy w bezpośredni sposób wyrażały narzuconą przez władze narrację odwołującą się do lokalnego dziedzictwa z okresu piastowskiego. Niełatwo jednak było odnieść się nowym osadnikom do dziejów, które dotyczyły północno-zachodnich części kraju w okresie panowania Piastów – wielu z nich pochodziło z Kresów Wschodnich i nie identyfikowało się z miastem. Nową nazwą, która pojawiła się w przestrzeni rynku wskutek pa-

Tabela 3. Nazewnictwo ulic w Szczecinie w latach 1939 i 1946**Table 3.** Street naming in Szczecin in 1939 and 1946

Nazwa ulicy <i>Street name</i>		
1939		1947
w języku niemieckim <i>in German</i>	w języku polskim <i>in Polish</i>	w języku polskim <i>in Polish</i>
<i>Heumarkt</i>	Rynek Sienny	Plac Rzepichy
<i>Neuer Markt</i>	Nowy Rynek	Rynek Nowy
<i>Heumarktstraße</i>	ul. Sienna	ul. Sienna
<i>Reifschlägerstraße</i>	ul. Powroźnicza	ul. Księcia Mściwoja II
<i>Frauenstraße</i> (fragment) <i>(part of street)</i>	ul. Panieńska	ul. Księcia Mściwoja II
<i>Beutlerstraße</i>	ul. Kaletnicza	ul. Księcia Nikłota
<i>Schulzenstraße</i>	ul. Sołtysia	ul. Kaperska
<i>Hagenstraße</i>	ul. w Osieku	ul. Osiek
<i>Große Oderstraße</i>	ul. Wielka Odrzańska	ul. Mewia
<i>Schuhstraße</i>	ul. Szewska	ul. Szewska
<i>Fuhrstraße</i>	ul. Wjazdowa	ul. Teofila Firlika

Źródło: opracowanie własne.

Source: own elaboration.

nujących nastrojów społecznych, była ulica Teofila Firlika (dzisiejsza Grodzka), nazwana na cześć strażaka, który kilka dni po swoim przybyciu do Szczecina zginął na posterunku (Wejman 2017). Na bazie powyższego zasymilowane nazewnictwo rynku Szczecina można określić swoistym zwierciadłem ówczesnych stosunków politycznych opartych na ideologii odwieczności przynależności miasta do Polski. Trudno jednak zauważyć działalność świadczącą o oddolnym oswojeniu przestrzeni w obrębie rynku miasta, do którego mieszkańcy mieli trudność przywiązać się i z nim utożsamić.

Wrocław

Wskutek trwającego od 13 lutego do 6 maja 1945 roku oblężenia Wrocławia (od sierpnia 1944 roku przekształconego w twierdzę, z niem. *Festung Breslau*) i działań wojennych zniszczeniu uległo ok. 60% struktury Starego Miasta (Harasimowicz, Suleja 2006, s. 288). Do zakończenia II wojny światowej Wrocław należał do największych niemieckich ośrodków miejskich (ludność szacowano na ok. 621 tys. mieszkańców) (Stańczyk 2017, s. 15). Dla kontekstu warto dodać, że we Wrocławiu pod koniec 1945 roku mieszkały ok. 53 tys. Polaków (Ordyłowski 1991, s. 24) przy liczbie ok. 168,5 tys. mieszkańców (najliczniejszą grupą byli Niemcy). Sytuacja ta uległa zmianie do grudnia 1946 roku, kiedy to według szacunków Niemcy stanowili już tylko ok. 8,4% ludności miasta (Stańczyk 2017, s. 16). Wśród ludności allochtonicznej dominowali wysiedleni z terenów odebranych Polsce Kresowiaci (Gerlich 2012).

Trudnością związaną z pojawianiem się nowych osadników była niepewność i poczucie tymczasowości, tym bardziej w obliczu powracających do miasta Niemców. Polscy migranci przybywający do Wrocławia próbowali wynajdywać w przestrzeni miasta takie elementy, które mogłyby stanowić

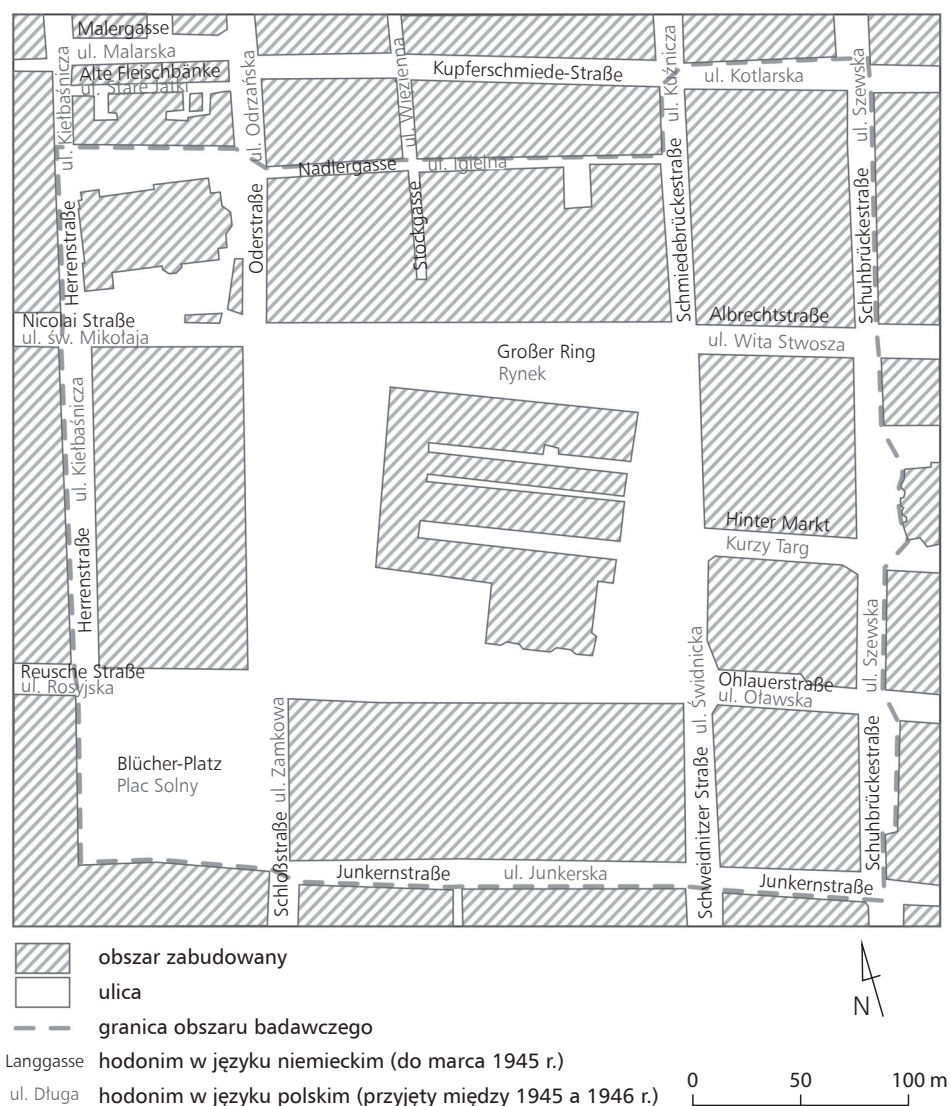
kotwicę dla ich tożsamości, o czym wspomina jedna z osób biorących udział w konkursie pamiętnikarskim z 1970 roku. „Najpierw żarliwe poszukiwanie wszelkich śladów polskości Wrocławia – piastowskich orłów, zabytkowych kościołów z ich starymi kaplicami, sarkofagami, płytami nagrobnymi, portalami, tympanonami. Upewnienie się, że chodzimy po naszych ulicach i zaułkach. Cieszył oko każdy wysiłek przy porządkowaniu, a później przy odbudowywaniu fragmentów miasta” (Jałowicki 1970, s. 263). Polskie władze, dostrzegające tę silną potrzebę identyfikacji z miastem połączoną z panującym w mieście nazewniczym nieładem, zdecydowały o wykorzystaniu urbanonimii jako narzędzia w procesie tożsamościotwórczym. Od 1 czerwca 1945 roku do 30 stycznia 1946 roku Komisja do Zmiany Nazw Ulic (znana również jako Komisja Nazewnictwa Ulic) przemianowała ponad połowę hodonimów i agoronimów (Jankowska 2013, s. 90–91). Oficjalne kryteria zmian nazewnictwa zostały opublikowane przez polski rząd dopiero w 1947 roku, komisja tymczasem zdecydowała o przyjęciu własnych wytycznych (Jankowska 2016, s. 270). W sukcesywnej adaptacji miejskiego nazewnictwa pomagać miały odwołania do okresu piastowskiego. Podejście do zmiany nazewnictwa było jednak zupełnie odmienne niż w Olsztynie i Szczecinie, gdzie w sposób bezpośredni zamieszczano w przestrzeni nazwy patronimiczne upamiętniające protoplastów Polski. We Wrocławiu polegało ono na odnajdywaniu w urbanonimii swojskości w postaci nawiązań do średniowiecza, czego efektem było wprowadzenie na Stare Miasto, w tym obszar rynku, nazewnictwa historyzującego sprzed objęcia władzy niemieckiej (ryc. 5)²⁷.

Na plac rynkowy bezpośrednio wprowadza (i zarazem wyprowadza) 10 ulic (łącznie z Więzienną), co wyróżnia Wrocław na tle innych badanych miast – rynek jest tam bowiem najrozleglejszy. W obrębie wskazanej granicy objętej opracowaniem zinwentaryzowano 16 nazw, w tym 14 hodonimów i 2 agoronimy (tab. 4). W przypadku Wrocławia, tak samo zresztą jak pozostałych miast, wszelkie nowe nazwy ustalone dla ponemieckich ulic i placów naniesiono na plany opracowane na podstawie materiałów niemieckich – decyzje o odbudowie zrujnowanego Rynku i jego przyszłym kształcie podjęto dopiero w 1953 roku (Małachowicz 1985, s. 203).

Przeważająca liczba nazw placów i ulic objętych opracowaniem zachowała po translacji swoje wcześniejsze znaczenie, czego przykładem są choćby *Nadlergasse* (ulica Igielna), *Kupferschmiede-Straße* (Kotlarska), *Schmiedebrückestraße* (Kuźnicza), *Ohlauerstraße* (Oławska), *Junkernstraße* (Junkerska, obecnie Ofiar Oświęcimskich) czy *Schloßstraße* (Zamkowa). Zaledwie jeden polskojęzyczny hodonim powstał po asymilacji dawnej *Albrechtstraße* (ulica Wita Stwosza) to patronim odwołujący się w jakikolwiek sposób do średniowiecza, upamiętniający wybitnego niemieckiego rzeźbiarza, autora ołtarza Zaśnięcia Najświętszej Maryi Panny w kościele Mariackim w Krakowie. Zainteresowanie wzbudzać może również zmiana *Blücher-Platz* (nazwanego na cześć pruskiego feldmarszałka, Gebharda von Blüchera) na Plac Solny, co w istocie stanowi przywrócenie historycznej nazwy związanej z handlem solą. Podobnie było w przypadku łączącego Rynek z kościołem św. Magdaleny *Hintermarkt* (Tylnego Targu), który oryginalnie służył mieszkańcom miasta jako miejsce handlu ptactwem, stąd nazwa Kurzego Targu (Eysymontt i in. 2011, s. 290). Co warte odnotowania, *Reusche Straße* (ulica Ruska) została błędnie przetłumaczona na planie z 1946 roku na ulicę Rosyjską, lecz na późniejszym opracowaniu kartograficznym z 1948 roku widnieje ponownie jako ulica Ruska.

Na podstawie powyższego zestawienia, jak również w kontekście zarysowanego uprzednio tła procesu asymilacji i osvajania przestrzeni miasta, można zweryfikować główną tendencję nazewnictwa w powojennym okresie polonizacji Wrocławia. Dotyczyła ona stosowania polskich nazw odwołujących się do średniowiecznej historii miasta, wskazujących tym samym na jego polskie pochodzenie.

²⁷ Więcej informacji o niemieckim i polskim nazewnictwie Wrocławia można znaleźć w książkach T. Kruszewskiego (1993, 1996) oraz opracowaniu R. Łobodzińskiej (2003) poruszającej tę problematykę z perspektywy prac Komisji Nazewnictwa Ulic Towarzystwa Miłośników Wrocławia (TMW). Natomiast kwestię uwarunkowań administracyjnych zmian urbanonimii Wrocławia w swoich pracach poruszyły M. Jankowska (2013, 2016) i M. Wagińska-Marzec (2017).



Ryc. 5. Zmiany hodonimów i agoronimów w obrębie rynku staromiejskiego we Wrocławiu w latach 1945–1946

Źródło: opracowanie własne na podstawie: *Pharus-Plan Breslau*, Pharus Verlages G.m.b.H., Berlin (1939), *Planu m. Wrocławia*, wyd. Przełom (1945) oraz E. Małachowicz (1976).

Fig. 5. The changes of hodonyms and agoronyms within the old town market square in Wrocław in 1945–1946
Source: own elaboration based on: *Pharus-Plan Breslau*, Pharus Verlages G.m.b.H., Berlin (1939), *Plan m. Wrocławia*, Przełom (1945) and E. Małachowicz (1976).

Ukryte pod polskimi hodonimami i agoronimami znaczenia niekoniecznie musiały więc odwoływać się do dziedzictwa onomastycznego w sposób bezpośredni. Takie stanowisko nowych administratorów miasta można wyjaśnić następująco. Jako że większość osiedleńców pochodziła z tzw. Kresów Wschodnich, bardzo trudne czy wręcz nawet niemożliwe dla nich było utożsamienie się z narracją o piastowskim rodowodzie miasta. W związku z tym nazwy pamiątkowe na cześć Piastów, zamiast doprowadzić do oswojenia przestrzeni, przypuszczalnie mogłyby spotęgować wrażenie wyobcowania na ziemi określonej przez polskie władze jako rodzimą. Sytuacja ta stanowi przeciwieństwo rozwiązania zastosowanego podczas transformacji urbanonimii w Szczecinie.

Tabela 4. Nazewnictwo ulic we Wrocławiu w latach 1939 i 1946**Table 4.** Street naming in Wrocław in 1939 and 1946

Nazwa ulicy <i>Street name</i>		
1939		1946
w języku niemieckim <i>in German</i>	w języku polskim <i>in Polish</i>	w języku polskim <i>in Polish</i>
<i>Großer Ring</i>	Duży Rynek	Rynek
<i>Blücher-Platz</i>	Plac Blüchera	Plac Solny
<i>Nadlergasse</i>	ul. Igielna	ul. Igielna
<i>Kupferschmiede-Straße</i>	ul. Kotlarska	ul. Kotlarska
<i>Schmiedebrückestraße</i>	ul. Kuźnicza, Kuźników	ul. Kuźnicza
<i>Albrechtstraße</i>	ul. św. Wojciecha	ul. Wita Stwosza
<i>Schuhbrücke</i>	ul. Szewska	ul. Szewska
<i>Hintermarkt</i>	Tylny Targ	ul. Kurzy Targ
<i>Ohlauerstraße</i>	ul. Oławska	ul. Oławska
<i>Junkernstraße</i>	ul. Junkerska	ul. Junkerska
<i>Schloßstraße</i>	ul. Zamkowa	ul. Zamkowa
<i>Reusche Straße</i>	ul. Ruska	ul. Rosyjska
<i>Herrenstraße</i>	ul. Pańska	ul. Kiełbaśnicza
<i>Stockgasse</i>	Przejście Więzienne	ul. Więzienna
<i>Nikolai Straße</i>	ul. św. Mikołaja	ul. św. Mikołaja
<i>Oderstraße</i>	ul. Odrzańska	ul. Odrzańska

Źródło: opracowanie własne.
Source: own elaboration.

PODSUMOWANIE

Spośród prześlędzonych zmian urbanonimii wyłania się kilka stanowisk i tendencji nazewniczych, które wskazano w porządku od najliczniej do najmniej licznie reprezentowanych. Pierwsze z nich to stanowisko translacji zachowującej semantykę wcześniejszej nazwy o najbogatszej reprezentacji spośród przeanalizowanych przypadków. Do zbioru tego zaliczono 22 nazwy, z czego: w Gdańsku – *Langgasse* (ulica Długa), *Kürschnergasse* (ulica Kuśnierska), *Röpergasse* (ulica Powroźnicza) i *Beutler Gasse* (ulica Kaletnicza); w Olsztynie – *Schanzen-Straße* (ulica Okopowa), *Topfer-Straße* (ulica Garncarska), *Schloß-Straße* (ulica Zamkowa), *Fisch Markt* (Rynek Rybny) i *Stall-Gasse* (ulica Stajenna); w Szczecinie – *Neuer Markt* (Rynek Nowy), *Heumarktstraße* (ulica Sienna), *Hagenstraße* (ulica Osiek) i *Schuhstraße* (ulica Szewska); we Wrocławiu – *Nadlergasse* (ulica Igielna), *Kupferschmiede-Straße* (ulica Kotlarska), *Schmiedebrückestraße* (ulica Kuźnicza), *Schuhbrücke* (ulica Szewska), *Ohlauerstraße* (ulica Oławska), *Junkernstraße* (ulica Junkerska), *Schloßstraße* (ulica Zamkowa), *Nikolai Straße* (ulica św. Mikołaja) i *Oderstraße* (ulica Odrzańska).

Drugim wyodrębnionym kierunkiem była zamiana nazewnictwa niemieckiego na nazwy polskie bez zachowania poprzedniego znaczenia. W ramach tej tendencji można wyróżnić nazwy o charakterze komemoratywnym i niekomemoratywnym. W pierwszym z wymienionych zbiorów znajdowało się 14 nazw, z czego: w Olsztynie – *Richt-Straße* (ulica Prosta) → Marchlewskiego, *Krumm-Straße* (ulica Krzywa) → ulica Hugona Kołłątaja, *Schieferberg* (Góra Łupkowa) → Jana z Łajs, *Unterkirchen-Straße* (ulica Podkościelna) → Stanisława Staszica, *Linien-Straße* (ulica Liniowa) → Piastowska, *Karl-Straße* (ulica Karla) → Joachima Lelewela, *Oberkirchen-Straße* (ulica Nadkościelna) → św. Barbary, *Krause-Straße* (ulica Krausego) → Mieszka I; w Szczecinie – *Heumarkt* (Rynek Sienny) → plac Rzepichy, *Reifschlägerstraße* (ulica Powroźnicza) + *Frauenstraße* (ulica Panieńska) → Księcia Mściwoja II, *Beutlerstraße* (ulica Kaletnicza) → Księcia Nikłota, *Schulzenstraße* (ulica Sołtysia) → Kaperska, *Fuhrstraße* (ulica Wjazdowa) → Teofila Firlika; we Wrocławiu – *Albrechtstraße* (ulica św. Wojciecha) → Wita Stwosza. Do drugiej grupy (5 nazw) wliczono gdańską *Berholdsche Gasse* (ulicę Berholda) → Mieszczzańską; olsztyńskie – *Markt* (Rynek) → ulica Stare Miasto, *Ober-Straße* (ulica Górna) → Staromiejska, *Hinterschanzen-Straße* (ulica Zaokopowa) → Podwale; szczecińską *Große Oderstraße* (ulica Wielka Odrzańska) → Mewia.

Trzecią tendencją nazewnictwa było – intencjonalne bądź nie – niedokładne tłumaczenie, jednak odwołujące się do poprzedniego znaczenia (7 nazw), czego przykładem są: gdańskie – *Hundegasse* (ulica Psia) → Ogarna, *Große Krämergasse* (Wielka Kramarska) → Kramarska, *Grosse Hosenhähergasse* (Wielka Spodniarska) → Pończoszników (zapewne z uwagi na produkowanie tam przypominające pończochy obcisłe trykoty), *Brotbänkengasse* (ulica Ław Chlebowych) → Chlebnicka²⁸; olsztyńska *Oberquer-Straße* (ulica Górnopoprzezna) → Poprzezna; wrocławskie – *Großer Ring* (Duży Rynek) → Rynek, *Stockgasse* (Przejście Więzienne) → Więzienna.

Czwarte jest stanowisko historyzowania nazewnictwa, co widać na przykładzie transformacji gdańskiej *Matzkauschegasse* na ulicę Ławniczą (nawiązującą do urzędujących pisarzy ławy) czy wrocławskich: *Bliicher-Platz* na Plac Solny, *Hintermarkt* (Tylny Targ) na ulicę Kurzy Targ (od XV do XVIII wieku – również w języku niemieckim – Kurzy Targ) i *Herrenstraße* na ulicę Kiełbańniczą (związaną z pobliskimi jatkami przy ulicy Stare Jatki). Ostatnim przykładem jest tłumaczenie błędne, które zidentyfikowano na przykładzie tłumaczenia *Reusche Straße* (odnoszącej się do Rusinów) na ulicę Rosyjską we Wrocławiu.

Biorąc pod uwagę liczebność zbioru hodonimów i agoronimów odwołujących się do ówczesnej ideologii, symboliczną rolę rynku i jego zdolność do pełnienia roli nośnika treści w największym stopniu wykorzystano w Olsztynie (9 nazw), a następnie w Szczecinie (4 nazwy) i Wrocławiu (1 nazwa). Jedynie przestrzeń Długiego Targu i najbliższego sąsiedztwa nie posłużyła gdańskim administratorom jako podłoże do zmanifestowania aktualnej polskiej władzy. Biorąc jednak pod uwagę rynek jako centralny miejski plac, w rzeczywistości tylko jeden z obiektów badawczych wykorzystano w tym celu – był to rynek szczeciński, który przemianowano na Plac Rzepichy. Choć wprowadzone zmiany po części były ówczesną odpowiedzią na nastroje społeczne, a częściowo polityczne, nie były ostatnimi. Niektóre hodonimy i agoronimy zastąpiono już w pierwszych latach po wprowadzeniu (np. olsztyński Rynek Rybny przemianowano na plac gen. Świerczewskiego), w innych wypadkach w późniejszym okresie przywrócono tłumaczenia z języka niemieckiego (np. w Szczecinie ulica Mewia na powrót stała się ulicą Wielką Odrzańską, a Kaperska Sołtysią). Wiele z nich jednak funkcjonuje w przestrzeniach rynków do dziś, z czego wszystkie zidentyfikowane na obszarze rynku staromiejskiego w Gdańsku.

Wobec zaprezentowanych efektów zmienności nazewnictwa badanych rynków po II wojnie światowej można wskazać kilka istotnych przyczyn procesu osvajania przestrzeni i asymilacji. Po pierwsze, wraz z napływem ludności allochtonicznej na Ziemię Odzyskaną pojawiła się paląca potrzeba szybkiej denazyfikacji i degermanizacji zastanej urbanonimii. Związana była ona z głęboką potrzebą domesty-

²⁸ *Główne Miasto*, Gedanopedia, https://gdansk.gedanopedia.pl/gdansk/?title=G%C5%81%C3%93WNE_MI_ASTO# (dostęp: 9.08.2023).

kacji przestrzeni – przyczyną drugą – poprzez zmianę obco brzmiących nazw na znajome i swojskie, a więc w języku ojczystym (w przypadku Polaków). Trzecią oddolną przyczyną natury psychologiczno-społecznej była potrzeba związania się z terytorium nowym i nieznanym, co było niemożliwe w otoczeniu obcych nazw. Po czwarte, niezbędność utożsamienia się z miejscem zamieszkania, która mogła zajść tylko w przypadku wprowadzenia do obiegu nazw brzmiących swojsko. Skutkiem tego niejednokrotnie tłumaczono nazwy niemieckie i dostosowywano je fonetycznie do języka polskiego, tłumaczono je dosłownie lub też zawlekano nazwy ze stron rodzinnych (przykładem tego zjawiska może być choćby przestrzeń Wrocławia, która w związku z dużym odsetkiem ludności z Kresów Wschodnich była nasycona kresowizmami), co doprowadziło do chaosu nazewniczego. Wobec tego na sile przybrała konieczność systemowego ujednoczenia miejskiego nazewnictwa (była to kolejna przyczyna zmian, jednak o charakterze odgórnym), czym na terenie kraju zajmowała się m.in. Komisja Ustalania Nazw Miejscowych i Obiektów Fizjograficznych (Tomkiewicz 2004)²⁹. W miastach leżących na Ziemiach Odzyskanych zadaniami związanymi z asymilacją hodonimów i agoronimów miały zajmować się miejskie rady narodowe (dokonujące zmian po 1945 roku)³⁰. Rozmaitość praktyk stosowanych podczas ustalania przez poszczególne rady polskich nazw ulic i placów wymusiła niejako podjęcie działań przez administrację centralną, wskutek czego 17 marca 1947 roku Kancelaria Cywilna Prezydenta Rzeczypospolitej Polski wystosowała do prezydiów rad wojewódzkich okólnik zawierający wytyczne, które odąd miały być stosowane przy ustanawianiu i zmianach miejskiego nazewnictwa³¹. Nazwy polskie starano się nadawać w taki sposób, aby były trwałe i nie prowadziły do kolejnych transformacji onimicznych (stąd tak wiele nazw o charakterze neutralnym), a także podejmowano próby nawiązywania do nazewnictwa miejscowego z czasów staropolskich, które – z polskiej perspektywy – z czasem zniemczono (stąd mnogość nazw historyzujących) (Wagińska-Marzec 1997; Utracki 2011, 2013). Kolejną przyczyną była potrzeba udokumentowania polskiego prawa do otrzymanych ziem, wobec czego niektóre hodonimy i agoronimy wykorzystano w celu ideologicznym jako nazwy pamiątkowe. Transformacje toponimiczne traktowane były przez władze państwowe i miejskie jako akt symboliczny, a przez osadników jako element budowanej na nowo tożsamości, toteż przeprowadzone oficjalnie zmiany wykorzystano również w celu systemowego zwalczania niegasnącego poczucia tymczasowości wśród nowych mieszkańców (co również było przyczyną asymilacji nazewniczej).

ZAKOŃCZENIE

Wskutek postanowień powojennych w granicach Polski znalazły się ziemie, które od kilku stuleci zamieszkiwane były w zdecydowanej większości lub niemal wyłącznie przez autochtoniczną ludność

²⁹ Choć opracowany przez Instytut Zachodni (założona w 1944 roku placówka badawcza zajmująca się problematyką stosunków polsko-niemieckich) *Projekt zmian ulic w miastach ziem odzyskanych* opublikowany został 28 czerwca 1945 roku, to zdaniem wielu badaczy wytyczne te mogły nie dotrzeć do wszystkich. Szerzej o periodyzacji zmian nazewniczych na poziomie administracyjnym pisała M. Wagińska-Marzec (2017).

³⁰ Funkcjonujące zgodnie ze *Statutem tymczasowym rad narodowych (uchwalonym na posiedzeniu plenarnym Krajowej Rady Narodowej w dniu 1 stycznia 1944 r.)* oraz z *Ustawą z dnia 11 września 1944 r. o organizacji i zakresie działania rad narodowych* do zakończenia II wojny światowej jako tymczasowe podziemne organy polskiej władzy.

³¹ Wytyczne te dotyczyły m.in. pozostawienia istniejących nazw kierunkowych oraz nazw historycznych świadczących o przeszłości danej miejscowości, oznaczenia ulic nazwami patronimicznymi nazwiskami postaci nieżyjących (osób zasłużonych dla narodu i danej miejscowości), a także używania jedynie nazw w języku polskim (*Zarządzenie Kancelarii Cywilnej Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej*, L. dz. 89/Org/47 z 17 marca 1947 roku).

niemiecką. Na mocy ustaleń dotyczących masowych przesiedleń Niemców w głąb dawnego terytorium Rzeszy i Polaków na tereny ponemieckie społeczeństwo polskie zostało postawione przed trudną do zaakceptowania zmianą – opuszczeniem stron rodzinnych i wybraniem się na zachód w poszukiwaniu nowego domu. Przymusowe relokacje ludności doprowadziły w efekcie do kryzysu ich tożsamości. Powszechnym zjawiskiem towarzyszącym zasiedlaniu Ziem Odzyskanych było poczucie wyobcowania w przestrzeni ponemieckich miast, pośród obco brzmiących nazw. Ponadto charakterystyczna architektura oraz sam język niemiecki traktowane były jako niechciany element w przestrzeni, przypominający Polakom o terrorze wojny. Dotyczyło to zwłaszcza nazewnictwa z okresu nazistowskiego, które z tego powodu najszybciej doczekało się zmiany. Z tego względu w latach powojennych na terenie całego kraju trwała akcja reintrodukcji nazewnictwa polskiego po okresie nazistowskim – wyjątkiem były Ziemie Odzyskane, gdzie polskie nazewnictwo wprowadzono. Skutkiem tego niemieckie nazwy zastąpiono polskimi (co określano mianem degermanizacji przestrzeni), w większości przypadków nie przerywano przy tym ciągłości nazewnictwa. Polskim władzom zależało na zmianie obrazu Ziem Obiecanych z *terra incognita* na *terra repromissionis*, do czego w toku odgórnego zarządzania wykorzystywano także miejskie nazewnictwo. Innym problemem była ponemiecka spuścizna architektoniczna. Próbowano go rozwiązać na różne sposoby, z czego najbardziej katastrofalne w skutkach dla niemieckiego dziedzictwa były decyzje o nieodbudowywaniu Starego Miasta w Szczecinie w takiej formie, w jakiej funkcjonowało przed wybuchem II wojny światowej. Pozostałe poddane analizie miasta doczekały się mniej lub bardziej zbliżonych do oryginału rekonstrukcji, dzięki czemu możliwe stało się umieszczenie w rzeczywistej przestrzeni hodonimów i agoronimów figurujących od 1946 roku na pierwszych polskich powojennych planach miast.

Literatura

- Bartmiński J., 2016, O aktualnych zadaniach etnolingwistyki, *Etnolingwistyka*, 28, s. 7–29, DOI: 10.17951/et.2016.28.7.
- Belchnerowska A., Białecki T., 1988, *Toponimia miasta Szczecina*, Szczecin.
- Belchnerowska A., 1997, Relacje polsko-niemieckie w nazewnictwie miejskim Szczecina, *Rocznik Lubuski*, 23, 2, s. 17–21.
- Białecki T., 1970, *Nazewnictwo geograficzne miasta Szczecina*, Szczecin.
- Białecki T., 1986, Zmiany topograficzne i onomastyczne Starego Miasta w Szczecinie na przestrzeni dziejów, *Przegląd Zachodniopomorski*, 1(30), 3, s. 59–97.
- Białecki T., 1995, *Zmiany w nazewnictwie geograficznym Szczecina po 1945 roku*, Szczecin.
- Białyński G., Klimek R., 2013, *Początki Olsztyna. Przewodnik archeologiczny*, Olsztyn.
- Biolik M., 1982, Typy semantyczne współczesnych nazw ulic i placów Olsztyna, *Komunikaty Mazursko-Warmińskie*, 1–2, s. 51–61.
- Biskupska K., 2018, „Miasto to jak mieszkanie. Nasze”. Powojenne strategie oswojania miast Ziem Zachodnich i Północnych na przykładzie Wrocławia, *Miscellanea Anthropologica et Sociologica*, 19(4), s. 129–148.
- Bykowska S., 2017, Problem osadnictwa w Gdańsku w pierwszych latach po zakończeniu drugiej wojny światowej, *Zapiski Historyczne*, 82, 4, s. 81–109, DOI: 10.15762/ZH.2017.49.
- Castells M., 1982, *Kwestia miejska*, Warszawa.
- Chlebda W., 2010, W poszukiwaniu językowo-kulturowego obrazu świata Słowian, [w:] W. Chlebda (red.), *Etnolingwistyka a leksykografia. Tom poświęcony Profesorowi Jerzemu Bartmińskiego*, Opole, s. 7–20.
- Czerner O., 1976, *Rynek wrocławski*, Wrocław.
- Daniluk J., 2018, Zmiany nazewnictwa ulic Chełma w XX i na początku XXI w., [w:] J. Dargacza, K. Kurkowska, P. Paluchowski (red.), *Historie gdańskich dzielnic. Tom I: Chełm*, Gdańsk, s. 303–320.
- De Lauwe Ch. i in., 1952, *Paris et l'agglomération parisienne*, Paris.
- Eliade M., 2008, *Sacrum a profanum. O istocie sfery religijnej*, Warszawa.
- Eysymontt R. i in. (red.), 2011, *Leksykon architektury Wrocławia*, Wrocław.

- Friedrich J., 2001, Gdańsk 1945–1949. Oswajanie miejsca, [w:] P. Najmajer (red.), *Gdańsk – pomnik historii, teka gdańska 4*, Gdańsk, s. 27–42.
- Friedrich J., 2015, *Odbudowa Głównego Miasta w Gdańsku w latach 1945–1960*, Gdańsk.
- Gawryszewski A., 2005, *Ludność Polski w XX wieku*, Warszawa.
- Genette G., 1992, Palimpsesty. Literatura drugiego stopnia, [w:] H. Markiewicz (red.), *Współczesna teoria badań literackich za granicą. Antologia*, 4, 2, Kraków, s. 316–366.
- Gerlich H., 1994, Obrazy świata minionego – osvajanie Ziemi Zachodnich. Analiza jednego przypadku w świetle relacji autobiograficznych, *Etnografia Polska*, 38, 1–2, s. 25–50.
- Gerlich M.G., 2012, Oswajanie wsi dolnośląskiej po II wojnie światowej przez ludność polską z Kresów Wschodnich II Rzeczypospolitej, *Studia Etnologiczne i Antropologiczne*, 12, s. 113–137.
- Gierlasiński J., 2011, Odbudowa zespołu staromiejskiego w Szczecinie po II wojnie światowej – ocena zastosowanych rozwiązań, *Zabytkoznawstwo i Konserwatorstwo*, 17, s. 565–600.
- Granke M. (red.), 1946, *Informator miasta Gdańska z planami poszczególnych dzielnic*, Gdynia.
- Grésillon L., 2010, *Sentir Paris. Bien-être et matérialité des lieux*, Paris.
- Guriewicz A., 1976, *Kategorie kultury średniowiecznej*, Warszawa.
- Hajduk-Nijakowska J., 2019, Proces wrastania autochtonów i przesiedleńców w nową przestrzeń kulturową na Śląsku po II wojnie światowej, *Journal of Urban Ethnology*, 17, s. 109–121.
- Halbwachs M., 1938, *Morphologie sociale*, Paris.
- Halicka B., 2015, *Polski Dziki Zachód. Przymusowe migracje i kulturowe osvajanie Nadodrza 1945–1948*, Kraków.
- Hall E.T., 1976, *Ukryty wymiar*, Warszawa.
- Handke K., 1970, *Semantyczne i strukturalne typy nazw ulic Warszawy*, Wrocław.
- Handke K., 1992, *Polskie nazewnictwo miejskie*, Warszawa.
- Handke K., 2004, Nazewnictwo miejskie – świadek epoki i cenny zabytek, *Ochrona Zabytków*, 3–4, s. 115–126.
- Handke K., 2011, *Dzieje Warszawy nazwami pisane*, Warszawa.
- Harasimowicz J., Suleja W. (red.), 2006, *Encyklopedia Wrocławia*, wyd. III, Wrocław.
- Helbig B., 2013, *Niebko*, Warszawa.
- Jałowiecki B. (red.), 1970, *Związani z miastem. Opracowanie i fragmenty wypowiedzi nadesłanych na konkurs: Czym jest dla Ciebie miasto Wrocław?*, Wrocław.
- Jałowiecki B., 1988, *Społeczne wytwarzanie przestrzeni*, Warszawa.
- Jałowiecki B., 2012, *Czytanie przestrzeni*, Kraków.
- Jankowska M., 2013, Administracyjno-prawna problematyka zmiany nazewnictwa ulic Wrocławia w latach 1945–1946, *Folia Iuridica Wratislaviensis*, 2, 1, s. 85–99.
- Jankowska M., 2016, Administracyjnoprawne aspekty zmian powtarzających się nazw ulic Wrocławia po II wojnie światowej, *Acta Universitatis Wratislaviensis. Prawo*, 321, s. 267–296. DOI: 10.19195/0524-4544.321.13.
- Jędrzejczyk D., 2004, *Geografia humanistyczna miasta*, Warszawa.
- Kledzik E. i in. (red.), 2018, „Ziemia Odzyskana”. W poszukiwaniu nowych narracji, Poznań.
- Kopczyńska E., 2010, Udomawianie przestrzeni: dynamika tożsamości miejsca na Ziemiach Zachodnich, [w:] A. Bukowski, M. Lubaś, J. Nowak (red.), *Społeczne tworzenie miejsc: globalizacja, etniczność, władza*, Kraków, s. 187–201.
- Kraft C., 1999, Pierwsze lata w województwie olsztyńskim po II wojnie światowej: trudne początki nowego społeczeństwa, *Komunikaty Mazursko-Warmińskie*, 4, s. 533–553.
- Kraszewski T., 1970, W kręgu ludzi pióra, [w:] T. Światała (red.), *Trud pierwszych dni. Poznań 1945. Wspomnienia Poznaniaków*, Poznań.
- Kruszewski T., 1993, *Niemiecko-polski spis ulic, placów i mostów Wrocławia 1873–1993*, Wrocław.
- Kruszewski T., 1996, *Zmiany nazw ulic we Wrocławiu w latach Trzeciej Rzeszy*, Wrocław.
- Lavedan P., 1926, *Introduction à une histoire de l'architecture urbaine*, Paris.
- Lefebvre H., 1974, *La production de l'espace*, Éditions Anthropos, Paris.
- Lefebvre H., 2000, *Espace et politique: le droit à la ville II*, Éditions Anthropos, Paris.

- Lefebvre H., 2009, *State, Space, World: Selected Papers*, Minneapolis.
- Lewandowska I., 2018, Warmia i Mazury jako palimpsest, czyli o oswojaniu poniemieckiej przestrzeni po drugiej wojnie światowej, *Studia z Geografii Politycznej i Historycznej*, 7, s. 189–206.
- Lisowski A., 2003, *Koncepcje przestrzeni w geografii człowieka*, Warszawa.
- Lynch K., 2011, *Obraz miasta*, Kraków.
- Łobodzińska R., 2003, Nazwy ulic Wrocławia z perspektywy prac Komisji Nazewnictwa Ulic TMW, [w:] R. Łobodzińska (red.), *Przeszłość, teraźniejszość i przyszłość polskiej onomastyki*, Wrocław, s. 215–219.
- Madurowicz M., 2011, Miejskie pro publico bono... Szlachetny aksjomat czy cyniczny idiom?, [w:] I. Jażdżewska (red.), *Człowiek w przestrzeni publicznej miasta*, XXIV Konwersatorium Wiedzy o Mieście, Łódź, s. 9–21.
- Madurowicz M., 2019, Wybrane klucze interpretacyjne przestrzeni miejskiej. Refleksje teoretyczno-metodologiczne, *Rozwój Regionalny i Polityka Regionalna*, 46, s. 19–51.
- Małachowicz E., 1976, *Stare Miasto we Wrocławiu. Zniszczenie. Odbudowa. Program*, Warszawa–Wrocław.
- Mikołajczak M., 2012, „Szli na Zachód osadnicy...”. Rola metaforyki przestrzennej w tworzeniu mitologii Ziemi Lubuskiej, [w:] E. Sidioruk, E. Konończuk (red.), *Od poetyki przestrzeni do geopoetyki*, Białystok, s. 135–158.
- Moniak A., Suszczewicz M., 2018, Przestrzeń kulturowa i niechciane dziedzictwo garnizonów poradzieckich na pograniczu Polski i Niemiec, *Turystyka Kulturowa*, s. 40–53.
- Ogrodnik W., 2020, *Ideologiczna rekonstrukcja miasta Gdańska w latach 1945–1954*, Warszawa (rozprawa doktorska).
- Olczak E., Tazbir J. (red.), 2011, *Wielki atlas historyczny*, Warszawa.
- Ordyłowski M., 1991, *Życie codzienne we Wrocławiu 1945–1948*, Wrocław–Warszawa–Kraków.
- Ossowski S., 1946, Analiza socjologiczna pojęcia ojczyzny, *Myśl Współczesna*, 2, s. 152–175.
- Parnicki-Pudełko S., 1957, *Agora – geneza i rozwój rynku greckiego*, Warszawa–Wrocław.
- Piechocki S., 1994, *Dzieje olsztyńskich ulic*, Olsztyn.
- Piskorski C., 1947, O przeszłości polskiego Szczecina, [w:] *Plan i informator Miasta Szczecina*, Szczecin, s. 8–9.
- Polański K., 1999, *Encyklopedia językoznawstwa ogólnego*, Wrocław.
- Praczyk M., 2018, *Pamięć środowiskowa we wspomnieniach osadników na „Ziemiach Odzyskanych”*, Poznań.
- Puño A., 1983, O jedno rozumienie podziału władz w nauce prawa konstytucyjnego, *Państwo i Prawo*, 6, s. 30–44.
- Radziszewska J., 2016, Oswojanie przestrzeni – przykład Dolnego Śląska, *Zeszyty Etnologii Wrocławskiej*, 1(24), s. 85–96.
- Rek-Lipczyńska A., Kozłowska I., 2019, Przestrzeń pamięci – pamięć przestrzeni. Refleksja nad przestrzeniami symbolicznymi Szczecina w świetle postmodernistycznej transformacji sztuki i architektury, *Pamiętnik Sztuk Pięknych*, 14, s. 51–58.
- Room A., 1996, *An Alphabetical Guide to the Language of Name Studies*, Lanham–London.
- Sagan I., 2009, Kryzys przestrzeni czy jej renesans w badaniach geografii społeczno-ekonomicznej?, *Prace i Studia Geograficzne*, 65, 2, s. 71–79.
- Sakson A., 2018, Mazurzy i Warmiacy w powojennej rzeczywistości (1945–1949), [w:] K. Bock-Matuszczyk, W. Kucharski, P. Zubowski (red.), *Na swoim? U siebie? Wśród swoich? Pierwsze lata na Ziemiach Zachodnich i Północnych*, Wrocław, s. 105–120.
- Słupecka A., 2011, Deutsch-polnische Sprachkontakte im Lichte der onomastik: die Straßennamen der danziger Altstadt, *Studia Germanica Gedanensia*, 25, s. 54–64.
- Solarz M. (red.), 2022, *Geograficzno-polityczny atlas Polski. Polska w świecie współczesnym: Perspektywa 2022*, Warszawa.
- Stankiewicz J., 1979, Odbudowa zabytkowych zespołów Gdańska po 1945 r., *Ochrona Zabytków*, 32, 3(126), s. 177–191.
- Stankiewicz J., Szermer B., 1959, *Gdańsk. Rozwój urbanistyczny i architektoniczny oraz powstanie zespołu Gdańsk–Sopot–Gdynia*, Warszawa.
- Stańczyk S., 2017, Przemiany ludnościowe we Wrocławiu po 1945 r., *Miasto. Pamięć i Przyszłość: Wrocławski Rocznik Samorządowy*, 2, s. 13–36, DOI: 10.26774/mpp.32.

- Stephan W., 1911, *Die Strassennamen Danzigs*, Danzig.
- Szczęsny A., 2021, Nazwy własne w przestrzeni miejskiej jako problem przekładowy. Spojrzenie tłumacza praktyka i dydaktyka tłumaczenia, *Rocznik Przekładoznawczy*, 16, s. 303–339, DOI: 10.12775/RP.2021.014.
- Strzelczyk J., 2007, *Mity, podania i wierzenia dawnych Słowian*, Poznań.
- Tomkiewicz R., 2004, O działalności Komisji Ustalania Nazw Miejscowych i Obiektów Fizjograficznych na terenie Warmii i Mazur, *Komunikaty Mazursko-Warmińskie*, 4 (246), s. 539–547.
- Tuan Y.F., 1987, *Przestrzeń i miejsce*, PIW, Warszawa.
- Utracki D., 2011, Problematyka nazewnictwa na Ziemiach Zachodnich. Proces repolonizacji i polonizacji nazw po II wojnie światowej, [w:] P. Gasztold-Seni, Ł. Kamiński (red.), *Letnia Szkoła Historii Najnowszej. Referaty*, s. 109–118.
- Utracki D., 2013, Polityka onomastyczna władz jako element przywracania polskości na Ziemiach Zachodnich po II wojnie światowej (na przykładzie nazewnictwa powiatu ślubickiego), *Studia Zachodnie*, 15, s. 49–65.
- Wagińska-Marzec M., 1997, Ustalanie nazw miejscowości na Ziemiach Zachodnich i Północnych, [w:] Z. Mazur (red.), *Wokół niemieckiego dziedzictwa kulturowego na Ziemiach Zachodnich i Północnych*, Poznań, s. 369–416.
- Wagińska-Marzec M., 2006, Ustalanie nazw miejscowości na Ziemiach Zachodnich i Północnych po 1945 roku, *Przegląd Zachodni*, 1, s. 224–225.
- Wagińska-Marzec M., 2017, Wokół zmian nazewnictwa ulic na Ziemiach Zachodnich i Północnych po 1945 r. – wybrane aspekty, *Rocznik Ziem Zachodnich*, 1, s. 384–422. DOI: 10.26774/rzz.178.
- Walkowiak J., 2021, Contemporary Polish street names motivated by transitional toponyms. *Onomastica*, 65, 1, s. 307–325. DOI: 10.17651/ONOMAST.65.1.18.
- Wallis A., 1979, *Informacja i gwar. O miejskim centrum*, Warszawa.
- Weber M., 1958, *The City*, New York.
- Wejman G., 2017, Strażak Teofil Firlik – pionier Szczecina, *Studia Paradyskie*, 27, s. 237–254.
- Zaremba P., 1977, *Wspomnienia prezydenta*, Poznań.
- Znaniecki F., 1938, Socjologiczne podstawy ekologii ludzkiej, *Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny*, 1, s. 89–119.

Akty prawne

- Dekret Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 11 października 1938 o zjednoczeniu Odzyskanych Ziem Śląska Cieszyńskiego z Rzeczpospolitą Polską*, Dz.U. z 1938 r. nr 78, poz. 533.
- Sprawozdanie z konferencji krymskiej – 11 lutego 1945 roku, 1996, [w:] K. Juszczyk, T. Maresz, *Historia w tekstach źródłowych*, 1, Rzeszów, s. 112–113.
- Statut tymczasowy rad narodowych (uchwalony na posiedzeniu plenarnym Krajowej Rady Narodowej w dniu 1 stycznia 1944 r.)*.
- Uchwała nr 23/53 Miejskiej Rady Narodowej w Gdańsku z 16 października 1953 r.*
- Uchwały konferencji poczdamskiej w sprawie polskiej – 2 sierpnia 1945, 2000 [w:] K. Juszczyk, T. Maresz, *Historia w tekstach źródłowych*, 4, Rzeszów, s. 113.
- Ustawa z dnia 11 września 1944 r. o organizacji i zakresie działania rad narodowych*, Dz.U. R.P. Nr 5, poz. 22.
- Ustawa z dnia 26 kwietnia 1950 r. o ustanowieniu dnia 1 maja świętem państwowym*, Dz.U. z 1950 r. nr 19, poz. 157, ze zm.
- Zarządzenie Kancelarii Cywilnej Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej*, L. dz. 89/Org/47 z 17 marca 1947 r.

Źródła internetowe

- Gdańsk 1945–1948. Między zniszczeniem a odbudową. Zobacz wystawę, która miała stanąć na ulicach, ale na razie musi poczekać*, oficjalny portal miasta Gdańska, <https://www.gdansk.pl/wiadomosci/Gdansk-zniszczenie-odbudowa-1945-1948-Niemcy-Armia-Czerwona,a,167704> (dostęp: 9.08.2023).
- Główne Miasto*, Gedanopedia, https://gdansk.gedanopedia.pl/gdansk/?title=G%C5%81%C3%93WNE_MIAS_TO# (dostęp: 9.08.2023).